Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 3 MARZEC 1934 Nr. 3

PALESTYNA i BLISKI WSCHÓD

organ polsko-palestyńskiej izby handlowej

Cena egzemplarza zł. 1.50

TREŚĆ NUMERU PIERWSZEGO (ROK III) „PALESTYNY I BLISKIEGO WSCHODU".

1933—1934 — ***, Komitet „Pro-Palestyna" w Polsce — L. LEWITE, Kryzys syryjski — N. SZWALBE Ogólne zasady systemu podatkowego w Palestynie — Mgr. M. LICHTENSTEIN, Gospodarstwo jednostronne i mieszane w rolnictwie palestyńskiem w świetle polityki kolonizacyjnej — Inż. I. SUDOWICZ, Na marginesie książki Dr. A. Granowskiego „System podatkowy w Palestynie" — P. WASERMAN, Przegląd prasy — P. W., Komunikaty Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Targi Lewantyńskie, Kronika: Palestyna, Egipt, Syrja, Turcja, Irak, Persja, Transjordanja, Cypr, Dział informacyjny: Pasta do obuwia — D. BROMBERGER, Sól w Palestynie — db., Statystyka handlu Polski z Bliskim Wschodem, Statystyka handlu zagranicznego Palestyny, Statystyka handlu zagranicznego Turcji.

TREŚĆ NUMERU DRUGIEGO (ROK III) „PALESTYNY I BLISKIEGO WSCHODU".

Wystawa polska na Targach Lewantyńskich — L. LEWITE, Ustawa samorządowa w Palestynie — Dr. A. BAUMKOLLER, Problem pracy w Palestynie — A. CEJTLIN, Ogólne zasady systemu podatkowego w Palestynie — M. LICHTENSTEIN, Siła absorbcyjna przemysłu palestyńskiego — E. MADANES, Kwestja poszukiwania wody i nawadniania gruntów w Palestynie — L. TAJCZ, Palestyńskie zęby sztuczne na rynku polskim — D. BROMBERGIER, Przegląd prasy — P. W., Komunikaty Polsko-Palestyńskej Izby Handlowej, Targi Lewantyńskie: Prace przygotowawcze do Targów Lewantyńskich 1934 w Tel-Awiwie — M. DIZENGOFF, Kronika: Palestyna, Egipt, Syrja, Irak, Turcja, Persja, Transjordanja, Arabja, Cypr, Statystyka: Statystyka handlu zagranicznego Palestyny, Statystyka handlu Polski z Bliskim Wschodem, Statystyka handlu zagranicznego Egiptu.

Palestyna i Bliski Wschód

czasopismo poświęcone sprawom gospodarczym Palestyny i Bliskiego Wschodu

Rok III | Warszawa, marzec, 1934 | Nr. 3

TREŚĆ NUMERU:

L. LEWITE
Prezes Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej.

PALESTYNA W DOBIE OBECNEJ*)

Odradzająca się Palestyna, jako przyszła Żydowska Siedziba Narodowa, wzbudza obecnie coraz więcej zainteresowania całego świata cywilizowanego. Szybki niezwykle jej rozwój pomimo długotrwałego kryzysu światowego i pomimo nieprzychylnego ostatnio stosunku władzy mandatowej wobec postulatów umożliwienia emigracji do Palestyny jaknajszerszym warstwom, — szczególnie w obliczu ostatnich wypadków w Niemczech — sprawił, że zagadnienia i problematy palestyńskie urosły do poziomu spraw o znaczeniu międzynarodowem. Zainteresowanie Palestyną występuje ze szczególną siłą w Polsce, zarówno wśród sfer społeczeństwa polskiego, jak i czynników rządowych. Znajduje ono swój wyraz nietylko w formie deklaracyj wybitnych osobistości, artykułów i notatek w prasie, ale co najważniejsze, w popieraniu całego szeregu poczynań i przedsięwzięć, zmierzających do gospodarczego rozwoju Palestyny i zacieśnienia stosunków polsko-palestyńskich. Powstanie komitetu „Pro-Palestyna" w Polsce pod przewodnictwem księcia Zdzisława Lubomirskiego, uruchomienie linji okrętowej polsko-palestyńskiej, utworzenie sekcji palestyńskiej przy Lidze Morskiej i Kolonjalnej, poparcie organizowanej przez Polsko-Palestyńską Izbę Handlową Wystawy Polskiej na Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie — oto objawy najbardziej charakterystyczne tego zainteresowania. W Palestynie żyje obecnie przeszło 100.000 Żydów z Polski, a Żydzi ci stanowią około 40% całej palestyńskiej imigracji. Niedawno powstała sekcja palestyńska przy Lidze Morskiej i Kolonjalnej, zdając sobie sprawę z łączności, jaka istnieje pomiędzy tym odłamem imigracji żydowskiej, a jej polską ojczyzną, postawiła sobie za zadanie powiększyć ekspansję gospodarczą Polski nietylko w Palestynie ale na całym Bliskim Wschodzie. Sekcja ta, znajdująca się pod przewodnictwem red. Janusza Makarczyka, wykazała już wiele pożytecznej inicjatywy.

Palestyna, chociaż jej obszar wynosi 15 razy mniej niż Polska jest powołana, dzięki jej położeniu geograficznemu, pomiędzy trzema częściami świata, do odegrania roli kraju tranzytowego pomiędzy Wschodem a Zachodem. Na mapie Palestyny widnieją dziś jeszcze różnojęzyczne nazwy, jako pomniki tych wszystkich czasów, w których różne narody na ziemi jej gościły.

Dlatego dzisiejsza, nowa Palestyna jest krajem niesłychanych wprost kontrastów. Trzy wielkie religje spierają się w niej o hegemonję; feudalne instytucje arabskie ostają się wobec nowych zdobyczy robotniczych i demokratycznych;

*) Na powyższy temat wygłosił p. prezes Lewite dn. 26-go marca b. r. dłuższe przemówienie, transmitowane przez rozgłośnię Polskiego Radja.

zacofana kultura Wschodu walczy z naporem cywilizacji zachodnio-europejskiej; fellach arabski orze drewnianym pługiem ziemię, w sąsiedztwie której rolnik żydowski prowadzi najbardziej intensywną gospodarkę przy pomocy najnowszych narzędzi i maszyn, a robotnik żydowski stwarza produkty przemysłu, do niedawna z zagranicy tylko sprowadzane.

Jeśli rzec można, że położenie geograficzne i historja zaważyły niezmiernie na losach Palestyny, to warunki fizyczne, a zwłaszcza klimat i roślinność, stanowią jakby plastyczny wyraz charakterystycznych tak dla niej kontrastów. Na wschodzie Palestyny leżą niziny nadmorskie, a na zachodzie góry Judei, urywające się u brzegów Jordanu, na północy — doliny i moczary, nie wszystkie jeszcze osuszone, jak Emek Izreel, dzieło pracy rąk żydowskich, na południu pustynia i piaszczyste obszary Beer-Szeby. Zaledwie pół godziny drogi samochodem dzieli Jerozolimę od Jerycho. Jerozolima ma klimat górski, i umiarkowany, Jerycho zaś, leżące w największej depresji świata, 400 metrów poniżej poziomu morza, jest miejscowością prawie tropikalną. Różnorodność klimatu i warunków fizycznych wpłynąć musiała na roślinność. W Palestynie można naliczyć aż 2.500 odmian roślin. Oprócz wszystkich, znanych w Polsce gatunków, uprawia się w Palestynie rośliny południowe, jak słynne na cały świat oliwki oraz pomarańcze. Zwierząt, zwłaszcza domowych, jest mało. W tych warunkach praca o chleb jest dla prymitywnych bardzo fellachów arabskich, na trudnej do uprawy ziemi, bardzo ciężka. Utrudnia ją jeszcze częsty brak wody, który w związku z dotychczasową gospodarką wodną, stanowi prawdziwą plagę dla wielu połaci kraju.

Pięćdziesiąt lat mija obecnie od pierwszych prób kolonizacji żydowskiej w Palestynie, które się rozpoczęły z ostatnim ruchem filo-palestyńskim. Gdyby nie ofiarność i wytrwałość kolonistów żydowskich, stadjum gospodarczego rozwoju Palestyny byłoby jeszcze bardzo niskie. Celem umożliwienia planowej kolonizacji, postanowiono oprzeć ją o pewne podstawy polityczne oraz prawne. Dlatego pierwszy kongres sjonistyczny w r. 1897 z inicjatywy dra Herzla, uchwalił program odbudowania Żydowskiej Siedziby Narodowej. Kolonizacja Palestyny postępowała aż do wielkiej wojny bardzo wolno. 2 listopada 1917 r. złożył lord Balfour słynną deklarację w celu stworzenia dla Żydów Siedziby Narodowej w Palestynie. Została ona zamieszczona w statucie, na mocy którego w r. 1922 Rada Ligi Narodów oddała mandat nad Palestyną W. Brytanji. Traktat z Turcją w Lozannie wszystkie postanowienia statutu mandatowego potwierdził w całej ich rozciągłości. W ten sposób kolonizacja żydowska Palestyny stała się pewnego rodzaju zobowiązaniem międzynarodowem. Artykuł IV-ty tego statutu uznaje formalnie specjalne kompetencje Agencji Żydowskiej, która powołana do życia niewiele lat temu, stanowi organizm międzynarodowy, skupiający wszystkich bez różnicy Żydów dokoła sprawy odbudowy Palestyny.

Ustrój władz palestyńskich opiera się na angielskich wzorach. Wysoki

Komisarz jest szefem rządu i centralizuje w swoich rękach pełnię władzy. Zależny on jest od Colonial Office w Londynie, lecz musi również składać sprawozdania roczne Komisji Mandatowej przy Lidze Narodów. Istnieje odrębne obywatelstwo palestyńskie. Organy sądowe i administracyjne są niezależne, lecz niema i nie może być jeszcze demokratycznie wybranych organów ustawodawczych. Musi wpierw powstać samorząd, który w miastach dopiero zostaje wprowadzony. Jedynie Żydzi, stanowiący najbardziej politycznie wyrobiony element, stworzyli swój jakby parlament, Żydowską Radę Narodową, która od przeszło 10 lat już funkcjonuje, mając ograniczoną kompetencję do spraw kulturalnych i gospodarczych.

Opierając się na ostatnim spisie z listopada 1931 r. obliczyć można cyfrę ludności w Palestynie na 1.150.000. Jest w tem 250.000 Żydów, 100.000 chrześcijan, częściowo europejczyków i 800.000 Arabów, z których przeszło 100.000 stanowią koczujący beduini. Ostatnie rozruchy w Palestynie mogły dać łatwo fałszywe wyobrażenie o stosunkach żydowsko-arabskich, należy jednak stwierdzić, że tylko pewna grupa Arabów, rekrutująca się ze sfer Egzekutywy Arabskiej, jest zainteresowana w tworzeniu fermentów i wichrzeniu przeciw Żydom, którzy jej utrudniają eksploatację chłopów — fellachów. Fellach arabski zdaje sobie jednak sprawę z tego, że podniesienie jego kultury materjalnej może jedynie Żydom mieć do zawdzięczenia. Ostatnie rozruchy miały zatem charakter o wiele mnie niebezpieczny, aniżeliby na podstawie wiadomości prasowych się wydawało.

Imigracja żydowska do Palestyny wzrasta obecnie coraz bardziej. Pomimo wielkiego przyrostu naturalnego, wynoszącego prawie 25% rocznie, obecny wzrost ilości Żydów jest przedewszystkiem rezultatem tej imigracji. W ciągu ostatnich 10 lat przeszło 150.000 Żydów przybyło do Palestyny i osiedliło się tam na stałe. W samym roku 1932 przybyło ich około 40.000, z czego 15.000 z samej Polski. W ten sposób Palestyna stanowi dla Polski teren poważnej bardzo emigracji. Wraz z przypływem młodych, przedsiębiorczych i po pioniersku pracujących imigrantów przybywają do Palestyny coraz nowe kapitały. Sytuacja finansowa kraju jest tak pomyślna, że w bankach przeszło ŁP. 10 miljonów leży prawie bezużytecznie. Musiała się też ona odbić na dochodach rządu. W ciągu całego ubiegłego roku nadwyżka dochodów nad wydatkami wyniosła ŁP. 1.358.174 podczas, gdy budżet roczny waha się w granicach ŁP. 3 miljonów. Takim stanem finansów żaden kraj nie może się poszczycić.

Na 250.000 Żydów w Palestynie przeszło 50.000 pracuje w rolnictwie. Wielkie połacie ziemi zostały pracą ich użyźnione. W dolinie Emek Izreel, która niedawno była jeszcze pustkowiem wychowuje się młoda generacja rolników Żydów i od najwcześniejszej swej młodości oswaja się z pracą na warsztacie rolnym. Pamięta ona tradycje i ofiary ojców i zwiąże się na śmierć i życie z tak ciężką zdobytą rolą na własnej palestyńskiej ziemi.

Żydzi wybudowali Tel-Awiw, owe miasto, o którem rzec można bez przenośni, że w ciągu 25 lat niespełna wyrosło na piaskach. Ma ono 85 tys. mieszkańców. Jego wygląd zewnętrzny i urządzenia publiczne rywalizować mogą z wielu miastami Zachodu. Wiosną b. r. odbędą się uroczystości 25-lecia Tel-Awiwu. Zbiegną się one z VI Targami Lewantyńskiemi, które trwać będą od 26 kwietnia do 26 maja, a więc miesiąc cały.

Targi Lewantyńskie są największą tego rodzaju imprezą na całym Bliskim Wschodzie. Skupią one w roku bieżącym eksponaty 25 państw oraz wielu tysięcy wystawców. Liczne państwa, a między innemi i Polska, wystąpią z własnemi murowanemi pawilonami. Polska dzięki inicjatywie Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej oraz poparciu Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Związku Izb Przemysłowo-Handlowych, oraz całego szeregu instytucyj publicznych, doceniających znaczenie rynków Palestyny i Bliskiego Wschodu, posiadać będzie oprócz murowanego pawilonu o przestrzeni 400 m^2, 2 mniejsze pawilony prowizoryczne, o łącznej przestrzeni 400 m^2, oraz cały szereg specjalnie przez niektóre firmy wybudowanych kiosków. Państwowy Instytut Eksportowy organizujący wystawę okrężną prób i wzorów w Egipcie przewozi ją do Palestyny. Zamówił już w tym celu odpowiedni metraż w głównym Polskim Pawilonie. W ten sposób udział Polski w Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie zamieni się w prawdziwą wystawę produkcji polskiej, na której około 250 firm przedstawi swoje eksponaty. Będzie to wielka manifestacja możliwości zbytu produktów polskich nietylko w Palestynie, ale i na całym Bliskim Wschodzie. Cyfry eksportu polskiego do Palestyny podwajają się tymczasem prawie z roku na rok i w ciągu roku 1933 osiągnęły sumę zł. 5.726.000. Jest to jednak niewiele w porównaniu z 300.000.000 zł. całego importu Palestyny, lub 3 miljardami importu wszystkich krajów Bliskiego Wschodu.

Dzięki Żydom powstało w miastach, a zwłaszcza w Tel-Awiwie oraz w Hajfie bardzo wiele placówek przemysłowych. Spis Departamentu Gospodarczego Agencji Żydowskiej, przeprowadzony w lecie roku ubiegłego, wykazuje, że w ciągu ostatnich trzech lat kapitał inwestowany w zakładach przemysłowych wzrósł o 100%, liczba osób zatrudnionych o 55%, wartość zaś produkcji wzrosła do ŁP. 3,6 miljonów rocznie, t. j. o 40%. W Palestynie przeprowadzone zostały ostatnio wielkie roboty meljoracyjne. Zakłady koncesyjne eksploatacji morza Martwego i rozrzucona po całym kraju sieć elektrowni Ruttenberga rozwijają się coraz bardziej. Rozbudowano sieć drogową i w wielu miejscowościach urządzono nowoczesną kanalizację. Ruch budowlany nie może nadążyć przerastającym go ustawicznie potrzebom. W roku 1933 inwestowano w budownictwie palestyńskiem, nie licząc kosztów gruntu, przeszło ŁP. 3 miljony. Rozwój tych placówek gospodarczych możliwy był w Palestynie jedynie dzięki istnieniu wielu drobnych i średnich przedsiębiorstw, niewypieranych z rynku

przez nadmierną kartelizację i etatyzm, jak to się dzieje w innych krajach. Obecną swą sytuację gospodarczą zawdzięcza Palestyna przedewszystkiem imigracji przedsiębiorczego i nienapotykającego specjalnych przeszkód w pracy stanu średniego.

Nadmienić wreszcie trzeba, że we wrześniu ub. r. otwarty został port w Hajfie, wielkim nakładem kosztów zbudowany.

Port ten, dzięki planowanym połączeniom kolejowym z Irakiem, Persją i Syrją oraz przeprowadzeniu rurociągu naftowego z Mosulu do Hajfy, jest powołany do odegrania ważnej roli w rozwoju handlu zagranicznego nietylko Palestyny, lecz wszystkich krajów Bliskiego Wschodu. Budowa kolei Hajfa — Bagdad, do której się obecnie przystępuje, zwiększy widoki rozwoju tego portu jeszcze bardziej. Już teraz cyfry handlu zagranicznego Palestyny wzrastają ustawicznie. Import towarów zagranicznych w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy ub. r. wyniósł ŁP. 2 miljony. Deficyt bilansu handlowego Palestyny jest jednak kompensowany wielkim przypływem kapitałów. Imigranci przywieźli z sobą do Palestyny w ciągu pierwszych sześciu miesięcy r. ub. prawie ŁP. 3 miljony. Obecny układ stosunków gospodarczych w Palestynie i na całym świecie, nie mówiąc już o sytuacji politycznej Żydów w pewnych krajach, pozwala przypuszczać, że okres dobrej konjunktury w Palestynie nie jest krótkotrwały. Odbudowa żydowskiej Palestyny postępuje szybko naprzód, zbliża się dla niej okres wiosny, a niebawem dojrzewać będą pierwsze owoce owych wysiłków ofiarnych i radosnych, których 50 lat temu zostały przez pionierów żydowskich — chaluców podjęte. Dzieła tej odbudowy nawet kryzys światowy wstrzymać nie zdołał, albowiem od konjunktury gospodarczej, jest ono zależne.

Równolegle z gospodarczym rozwojem Palestyny idzie jej rozwój kulturalny. Powstała szeroko rozgałęziona sieć szkół ogólno-kształcących oraz zawodowych, zwłaszcza rolniczych. W Hajfie istnieje wyższa szkoła techniczna, w Jerozolimie w roku 1925 położono na górze Scopus fundamenty pod budowę Uniwersytetu Hebrajskiego, który rozwija się z roku na rok i już od paru lat wydaje zastępy absolwentów.

Renesans języka hebrajskiego i kultury hebrajskiej promieniuje z Palestyny do innych zamieszkałych przez Żydów krajów. Język hebrajski jest obok angielskiego i arabskiego językiem oficjalnym. Pisma codzienne oraz bardzo wiele czasopism wychodzi po hebrajsku. Teatr hebrajski rozwija się również pomyślnie i w samym Tel-Awiwie, obok słynnej Habimy istnieją jeszcze 2 inne trupy teatralne.

Do szeregu dzieł, które dokonane zostały dzięki Żydom w Palestynie, należy dodać sukcesy w dziedzinie podniesienia stanu zdrowotności kraju, dzięki wspaniale zorganizowanej sieci szpitali żydowskich, wśród których poczesne miejsce zajmują szpitale „Hadasy".

Przeobrażenia, których w ciągu ostatnich niewielu lat Palestyna stała

się terenem, skupiły uwagę turystów, przybywających z całego świata do tego kraju. Malowniczość krajobrazów nadmorskich, przypominająca miejscowości Riwiery włoskiej lub francuskiej, wspomnienia religijne i historyczne, związane z prawie każdą miejscowością, miejsca święte, a wreszcie wspaniały rozwój kolonij żydowskich, przyciągają tych turystów coraz bardziej. Dla obywateli polskich zwiedzanie Palestyny, dzięki uruchomieniu polskiej linji okrętowej z Konstancy do Hajfy, stało się mało kosztowne. Niestety, ruch turystyczny z Polski podlega ze strony brytyjskich placówek konsularnych daleko idącym ograniczeniom.

W zrozumieniu interesów oraz silnych węzłów, łączących Polskę z Palestyną rozwija swoją działalność na odcinku gospodarczym Polsko-Palestyńska Izba Handlowa w Warszawie. W związku z wzrastającem zainteresowaniem się Palestyną, Izba ma coraz liczniejsze zadania i obowiązki. Izba nie ogranicza się tylko do działalności informacyjnej w dziedzinie popierania eksportu oraz możliwości przesiedlenia się do Palestyny, ale organizuje udział Polski w Targach oraz urządza wystawy produkcji zarówno polskiej jak i palestyńskiej i organizuje grupowe przejazdy do Palestyny kupców i przemysłowców. Izba, wydaje również miesięcznik „Palestyna i Bliski Wschód", poświęcony zagadnieniom gospodarczym odradzającej się Palestyny, którego trzeci rocznik już się ukazuje.

Obecnie w związku z rozwojem gospodarczym Palestyny, zarysowują się dla Polski i żydowstwa polskiego wielkie możliwości i perspektywy, powstają nowe tereny dla tak ograniczonej na całym świecie w obecnych czasach emigracji. Emigracja ta, rekrutująca się głównie ze spauperyzowanego stanu średniego, ma możność uruchomienia w Palestynie swych nieczynnych po większej części warsztatów pracy i powiększyć w ten sposób placówki dla zatrudniania nowych rąk roboczych.

Wobec zmian strukturalnych, zachodzących przy osadnictwie żydowskich elementów wychodźczych w Palestynie, powstają nowe zagadnienia polityczne i socjalne. Elementy te przechodzą przed emigracją odpowiednie przeszkolenie, które nie zostanie prawdopodobnie bez wpływu na ogólne przewarstwowienie się mas żydowskich w Polsce i innych krajach o większem skupieniu Żydów.

RYNKI BL. WSCHODU— RYNKAMI PRZYSZŁOŚCI

Inż. H. ZABŁUDOWSKI

RUCH BUDOWLANY W PALESTYNIE

Ruch budowlany ma doniosłe znaczenie dla całokształtu gospodarki państwowej i społecznej. Wykonywanie budowy daje zatrudnienie nietylko licznym rzeszom różnego rodzaju robotników i rzemieślników budowlanych, lecz, powodując jednocześnie wzmożenie produkcji i zwiększenie obrotów na rynku materjałów budowlanych, przyczynia się pośrednio do wzrostu zatrudnienia w przemyśle, handlu i rzemiośle, związanemi z ruchem budowlanym. Każdy robotnik zatrudniony bezpośrednio na budowie, daje zatrudnienie kilku robotnikom różnych gałęzi przemysłu, pracujących dla budownictwa.

W Palestynie ruch budowlany jest czynnikiem decydującym w kształtowaniu się życia gospodarczego. Prawie 20% ogółu robotników Palestyny pracuje przy budowie, wytwarzaniu i transporcie materjałów budowlanych. Olbrzymie ożywienie w budownictwie przypisać należy przedewszystkiem licznemu napływowi imigrantów. W miastach, a szczególnie w Tel-Awiwie i Hajfie (dzielnice żydowskie) niema ulicy, na której nie budowanoby jednego lub kilku domów. Dużo jest natomiast zupełnie nowo powstających ulic, na których jednocześnie buduje się po 20 i więcej domów.

Nowobudujące się domy w miastach są przeważnie budynkami o 3 kondygnacjach (parter i 2 piętra). W Tel-Awiwie i Hajfie nie jest dozwoloną budowa wyższych domów. Również ograniczona jest przez przepisy budowlane powierzchnia zabudowania: tylko 33% do 66% (w zależności od dzielnicy) powierzchni parceli budowlanej może być zabudowane; pozostała część musi być pozostawiona na ogródek lub zieleniec.

Cegły ceramicznej (wypalanej z gliny) w Palestynie niema. Cegielnia „Sylikat" w Tel-Awiwie produkuje cegłę wapniowo-piaskową. Pozatem na wielu budowlach wykonuje się na miejscu cegłę cementowo-piaskową.

W Tel-Awiwie prawie wszystkie domy mają szkielet (konstrukcja nośna) żelbetowy wypełniony cegłą cementową (rzadziej wapienno-piaskową). Ściany zewnętrzne, grubości 25 cm. Stropy wykonane są jako płyta betonowa między dźwigarami żelaznemi lub jako płyta żelbetowa. Dach płaski wykonany tak samo jak stropy; na płycie warstwa izolacyjna nakryta warstwą asfaltu (rzadziej) lub zaprawy cementowej (częściej). Podłogi w mieszkaniach z polerowanych cementowych płytek deseniowych, przypominających z wyglądu płytki terrakotowe. Pieców wcale niema. Bardzo rzadko spotyka się domy z centralnem ogrzewaniem. W mieszkaniach bez centralnego ogrzewania, często widzi się przenośne piecyki naftowe. Większość mieszkań jednak wcale nie jest opalana. Trzonów kuchennych

niema. Gotuje się na różnego typu maszynkach naftowych. Ostatnio zjawiły się w handlu kuchenki przenośne o 3—4 płomieniach naftowych. Kuchenki elektryczne spotyka się rzadko. Każde mieszkanie (nawet dwupokojowe) jest skanalizowane i posiada łazienkę. Wobec braku i wysokiej ceny węgla, piece w łazience opala się drzewem. Ostatnio coraz częściej spotyka się piece elektryczne. Bardzo ważną częścią składową mieszkania są balkony i tarasy. Mieszkanie posiada zwykle 2—3 szerokie balkony (do 2 m. szerokości).

Domy na Hadar Hakarmel (żydowska dzielnica Hajfy) budowane są inaczej. Cały dom odlany jest z betonu, przyczem słupy i podciągi uzbrojone są żelazem (odlewa się jednocześnie z całą ścianą). Ścianki działowe wykonywa się z lekkich płyt betonowych. W niektórych dzielnicach Hajfy i w Jerozolimie, w myśl przepisów magistratu, buduje się mury zewnętrzne z kamienia ciosanego (wapień i rzadziej piaskowiec). Mieszkania w Hajfie i Jerozolimie są urządzone i wykończone tak samo jak w Tel-Awiwie, z tą jednak różnicą, że w Jerozolimie większość nowych domów posiada centralne ogrzewanie. Jerozolima jest położona w górach (800—900 m. nad poziomem morza), wobec czego ogrzewanie mieszkań w miesiącach zimowych (grudzień—marzec) jest konieczne.

W przemyśle budowlaym odczuwa się dotkliwie brak rąk roboczych. Dziesiątki właścicieli placów budowlanych posiadających zatwierdzone projekty, nie mogą przystąpić do budowy z powodu braku rąk roboczych. Brak robotników budowlanych spowodował zwyżkę cen. Robotnik niewykwalifikowany otrzymuje obecnie ŁP. 0,35 — 0,42 dziennie (zł. 9.50—11.30). Robotnik wykwalifikowany i rzemieślnik otrzymuje ŁP. 0,50—0,75 dziennie (zł. 13.50—20.2i). Dobrym fachowcom płacą częste nawet więcej.

Materjały budowlane są naogół droższe niż w Polsce. Poniższa tabela podaje ceny rynkowe najważniejszych materjałów budowlanych:

NAZWA MATERJAŁU	Jednostka	Cena w ŁP.	UWAGI
Wapno niegaszone	100 kg.	0,35	loco budowa
Cement	1000 „	2,80	loco skład
Cegła piaskowo-wapienna	1000 sztuk	2,60	loco cegielnia
Cegła cementowa (wymiar cegły 8x10x22 cm)	1000 „	2,40—2,50	loco budowa
Drzewo rusztowaniowe (jodłowe)	m³	2,70—3,00	loco skład
Drzewo stolarskie (sosnowe)	m³	4,10—4,50	„ „
Żelazo	1000 kg.	7,00—8,25	„ „
Piasek morski (w Tel-Awiwie)	m³	0,30—0,35	loco budowa
Tłuczeń kamienny	m³	0,55—0,60	„ „
Płytki podłogowe (bałaty)	m²	0,18— ,40	„ „

Koszt budowy (wykończonego budynku) oblicza się w Palestynie na ŁP. 5,50—6,00 za m² zabudowanej powierzchni (licząc każdą kondygnację oddzielnie). Wynosi to około ŁP. 1,60—1,80 za m³ budynku. Koszt ten jest bardzo wysoki. Przy zachowaniu nawet dotychczasowych cen robocizny i materjałów, przy wprowadzeniu większej racjonalizacji przy budowie, dałoby się zmniejszyć ogólne koszty budowy.

Szybka rozbudowa miast, głównie Tel-Awiwu, spowodowana zwiększającym się wciąż zaludnieniem tych miast, powoduje powstawanie wciąż nowych dzielnic i osiedli podmiejskich. Przez piaszczyste tereny na północ od Tel-Awiwu przeprowadzone są już asfaltowe ulice, na których budują się dziesiątki nowych domów. Niemiecka kolonja Sarona, znajdująca się przed laty dość daleko od miasta, dziś graniczy z zabudującemi się ulicami Tel-Awiwu. Jeszcze w r. 1932 tereny wystawowe nad rzeką Jarkon, położone były daleko od miasta, dziś Tel-Awiw szybko rozbudowuje się w tym kierunku i w pobliżu terenów targowych widać już liczne nowe zamieszkałe już domy, i jeszcze więcej rozpoczętych budowli.

U podnóża góry Karmel, tuż przy Hajfie, jeszcze przed 5 laty było zaledwie kilka domów. Nowa ta dzielnica „Hadar Hakarmel" była wówczas położona dość daleko od miasta starego. Dziś jest „Hadar Hakarmel" zupełnie zabudowany i zrósł się ze starym miastem. Ta nowa żydowska dzielnica Hajfy liczy dziś około 20.000 mieszkańców (wyłącznie Żydzi).

Pod Hajfą powstał cały szereg osiedli podmiejskich. Na zachód — dzielnica willowa Bath-Galim, położona na brzegu morza, na północ — spółdzielcze osiedle robotnicze — „Szchunat Owdim" z 250 już zamieszkałemi domkami jednorodzinnemi i 150 takiemiż budynkami dopiero wykańczanemi. Na wschód od Hajfy położona jest na wzgórzu dzielnica „Newej Szanan" a na południe, na prześlicznej górze Karmel — dzielnica „Har Hakarmel" i zupełnie nowa osada „Achuzat Herbert Samuel". Wszystkie te nowe osady i dzielnice rozbudowują się w b. szybkiem tempie, posiadają instalację wodną i kanalizację, oświetlenie elektryczne oraz asfaltowane jezdnie i dobre połączenie autobusowe z miastem.

Większość budujących się w miastach domów, to prywatne domy dochodowe, przeważnie o 6—9 mieszkaniach 2—5-pokojowych. Osoby prywatne, posiadające pewien kapitał, chętnie inwestują go w domach ze względu na wysoką rentowność takiej inwestycji.

Koszt budowy przeciętnego domu o 6 mieszkaniach trzypokojowych i 3 mieszkaniach dwupokojowych wraz z placem budowlanym, wynosi w/g poniższego obliczenia w zaokrągleniu ŁP. 5.500.—.

1) 2 mieszkania trzypokojowe po 80 m²
   i 1 mieszkanie 2-pokojowe po 60 m²

na każdej kondygnacji:	220 m²	
klatka schodowa:	15 m²	
3 kondygnacje po:	235 m² = 705 m²	
	à ŁP. 5,50 =	ŁP. 3877,50
2) Sporządzenie projektu, nadzór, opł. w magistracie oparkanienie i t. p. — 10% od kosztów budowy		„ 387,75
3) Plac budowlany 400 m² po ŁP. 3.—		„ 1200,00
	Razem	ŁP. 5465,25

Roczny dochód z takiego domu przedstawia się w sposób następujący:

Komorne za 24 pokoje licząc po ŁP. 2,75 miesięcznie		ŁP. 792,00
Podatek od nieruchomości 10% od ŁP. 792.00	=	„ 79,20
Asekuracja od ognia 1‰ od ŁP. 5065,25	=	„ 5,10
Różne drobne wydatki	=	„ 25,70
Razem wydatki		ŁP. 110,30
Dochód netto		ŁP. 681,70

Osobom, przyzwyczajonym do warunków warszawskich, powyższe obliczenie może się wydać niekompletnem. Wymaga ono zatem pewnych wyjaśnień.

Komorne płacone obecnie w Tel-Awiwie jest wyższe od przyjętego w powyższem obliczeniu. Za trzypokojowe mieszkanie w nowym domu płaci się obecnie ŁP. 9—9,50 miesięcznie, czyli ŁP. 3—3,17 za pokój miesięcznie. W Hajfie komorne jest nieco tańsze — ŁP. 2,80—3,00 za pokój miesięcznie.

W ciągu pierwszych 3 lat dochody z nowego domu są wolne od podatków.

Podatek miejski od lokali opłacają lokatorzy.

Każdy lokator posiada swój własny wodomiar i płaci za zużytą wodę bezpośrednio do magistratu.

Żadnych innych podatków ani opłat od nieruchomości niema.

Dozorców domowych, administratorów lub prowadzących meldunki niema. Schody sprzątają lokatorzy, a ulice i chodniki — magistrat.

Wobec powyższego przewidziana w obliczeniu suma ŁP. 25,70 zupełnie wystarcza na różne drobne wydatki, jak oświetlenie schodów, utrzymanie ogródka i t. p.

Jak z powyższego wynika, dom wartości ŁP. 5,500 daje rocznie około ŁP. 682 czystego zysku, czyli 12,4%.

Jeśli jeszcze przyjąć pod uwagę, że na taki dom można uzyskać pożyczkę hipoteczną do wysokości 40% wartości domu i że oprocentowanie takiej pożyczki wynosi 7—8% rocznie, to lokata kapitału w domach staje się jeszcze korzystniejszą. W naszym wypadku należałoby inwestować

tylko ŁP. 3.300,—, a wydatki wzrosłyby o ŁP. 176.— (8%, od pożyczki hipotecznej w sumie ŁP. 2.200,—). Czysty dochód roczny wyniósłby wówczas ŁP. 506,—, czyli 15,3% od inwestowanej sumy.

O tem, że obliczenia te nie są przesadzone, świadczyć mogą następujące dokonane tranzakcje i propozycje kupna domów w Tel-Awiwie. Należy przytem wziąć pod uwagę, że w dzisiejszych warunkach palestyńskich za dom gotowy (nowy) płaci się więcej, niż jego budowa kosztowała. Przedsiębiorca budujący domy na sprzedaż, zarabia na takich tranzakcjach.

1) Dom przy ul. Eliezer ben Jehuda o 6 mieszkaniach 3-pokojowych z kuchniami, łazienkami i t. d., zbudowany na placu, o powierzchni 700 pik (około 400 m^2), odnajęty jest na hotel i przynosi ŁP. 630.— rocznie. Dochód netto wynosi około ŁP. 535.—.

2) Dom o 6 mieszkaniach 3-pokojowych i 3 mieszkaniach 2-pokojowych oraz 2 pokojach w suterynie; roczny dochód brutto ŁP. 720.—. Dochód netto około ŁP. 615.— rocznie. Cena sprzedażna tego domu wynosi ŁP. 5.500.—, przyczem ŁP. 2.000.— pozostawione zostaje jako pożyczka hipoteczna z oprocentowaniem 8% rocznie. Przy inwestowaniu zatem ŁP. 3.500.— można mieć ŁP. 455.— rocznego dochodu (netto), czyli 13%.

To wysokie oprocentowanie kapitału inwestowanego w domach mieszkalnych i drożyzna mieszkań w miastach, przyczyniły się do powstania całego szeregu osiedli i domów spółdzielczych. Członkami tych spółdzielni są przeważnie robotnicy.

W Tel-Awiwie około 4.500 robotników członków „Histadrutu" (Ogólna Organizacja Zawodowa Robotników Palestyny) bądź już mieszka we własnych mieszkaniach w osiedlach i domach spółdzielczych, bądź też przystąpiło do spółdzielni mieszkaniowej i w najbliższym czasie będą już mieli własne mieszkania.

Pod Hajfą powstało spółdzielcze osiedle robotnicze „Szchunat Owdim", w którem już mieszka 250 rodzin, a domy dalszych 160 rodzin są na ukończeniu.

Dla osiedla tego przeznaczył „Keren Kajemeth" pewien obszar ziemi w Mifrac Hajfa (na północ od miasta). Na działkach o powierzchni jednego dunamu (1.000 m^2) zbudowane zostały 2 i 3-pokojowe domki jednorodzinne. Za domkami małe ogródki. Instalacja wodociągowa i kanalizacyjna oraz prąd elektryczny doprowadzone są do każdego domku. Szerokie ulice są obecnie asfaltowane. Dobre i częste połączenie z miastem autobusami i koleją.

Koszt domku jednorodzinnego w tem osiedlu o 2 pokojach z kuchnią, łazienką i t. p. ogólnej powierzchni 54 m^2, który zwiedziłem, przedstawia się w sposób następujący:

Budowa domku w/g opracowanego dla całego osiedla projektu i kosztorysu	ŁP.	158.—
Dopłata za zwiększenie długości budynku o 80 cm.	„	12.—
Dopłata za zmianę przewidzianych w kosztorysie płytek podłogowych na droższe	„	9.—
Za wykonanie okiennic	„	7.—
Wanna i piec w łazience	„	12.—
Oparkanienie działki	„	5.—
Koszty parcelacji	„	1.—
Udział w kosztach urządzenia ulic oraz instalacji wodociągowej, kanalizacyjnej i doprowadzenia prądu elektrycznego dla całego osiedla	„	50.—
Razem	ŁP.	254.—

Na poczet tej sumy zostało wpłacone w czasie budowy ŁP. 154.—, a pozostałe ŁP. 100.— zostały wypożyczone przez bank na spłatę w ciągu 20 lat na 8% rocznie. Raty miesięczne od pożyczki bankowej wynoszą ŁP. 1,50; czynsz dzierżawny na rzecz Keren Kajemethu — ŁP. 1.— rocznie; podatek państwowy „Werko" w/g stawki wiejskiej wynosi ŁP. 0,60 rocznie. Jeśli doliczyć jeszcze do tych wydatków procent od inwestowanego kapitału ŁP. 154.— nawet w wysokości 12% rocznie, t. j. ŁP. 18,48, to ogółem mieszkanie takie kosztuje ŁP. 38.— rocznie, co stanowi znacznie mniej, niż wynosiłoby komorne za takie mieszkanie w mieście (ŁP. 70.— rocznie).

W domach spółdzielczych członków „Histadrutu" w Tel-Awiwie ładne 4-pokojowe mieszkanie ze wszelkiemi wygodami kosztuje ŁP. 600.—, z których ŁP. 150.— należy wpłacić w czasie budowy, a pozostałą sumę otrzymuje się jako długoterminową pożyczkę. Jeśli liczyć nawet 12% rocznie od całej inwestowanej sumy (wraz z pożyczką bankową), to roczne wydatki na mieszkanie wyniosą ŁP. 72.—, a jeśli do tego doliczyć jeszcze udział w wydatkach i podatkach domowych, to łącznie koszt mieszkania nie przekroczy ŁP. 85.—. Za takie mieszkanie, wynajęte w domu prywatnym, należałoby płacić niemniej, niż ŁP. 140.— rocznie.

Wzmożony ruch budowlany w miastach, szczególnie w Tel-Awiwie, spowodował znaczny wzrost ceny placów budowlanych. Za place położone w centrum Tel-Awiwu, żądają dziś ŁP. 3—4.— za pik (około ŁP. 5—6,50 za m²); za parcele położone w północnej części płacą po ŁP. 1—2 za pik (ŁP. 1,65—3,30 za m²). W Hajfie na Hadar Hakarmel żądają ŁP. 1.—1,50 za pik (ŁP. 1,65—2,50 za m²).

Panujące od dłuższego czasu ożywienie w ruchu budowlanym nasuwa często pytanie, czy to ożywienie nie jest zjawiskiem tylko przejściowem, czy nie może nastąpić załamanie się ruchu budowlanego, czy dalsza lokata

kapitałów w budowlach nie jest ryzykowną. Szczególnie często słyszy się o takich obawach z ust osób, które przeżyły niejeden kryzys i przyzwyczaiły się uważać kryzys gospodarczy za zjawisko koniecznie, nieuniknione, następujące po krótszym lub dłuższym okresie dobrej konjunktury gospodarczej.

W odniesieniu do Palestyny, a w szczególności do ruchu budowlanego w Palestynie, obawy te są niczem nieuzasadnione, a na podstawie zupełnie objektywnych rozważań należy przyjść do wręcz przeciwnego wniosku — ruch budowlany w Palestynie nie osiągnął kulminacyjnego punktu rozwoju, inwestowana w budownictwie w r. 1933 suma przeszło 3 miljonów funtów jest zbyt mała. W związku z tem należy liczyć na dalszy, niesłabnący, a raczej wzmagający się ruch budowlany. O załamaniu się i kryzysie w budownictwie w każdym razie mowy być nie może.

Następujące rozważania, oparte na danych statystycznych, potwierdzają te przypuszczenia.

W ciągu ostatnich lat daje się w Palestynie zauważyć podniesienie się stopy życiowej. Przedewszystkiem uwidacznia się to w stosunku do warunków mieszkaniowych. Robotnicy i inni imigranci, którzy przybyli do Palestyny przed laty i mieszkali w jednoizbowych barakach mieszkalnych, w ostatnich czasach bądź wybudowali sobie murowane domki o mieszkaniach 2 i 3-pokojowych, bądź też przeprowadzili się do domów spółdzielczych lub nawet prywatnych, gdzie zajmują również 2 lub 3-pokojowe mieszkania. Statystyka magistratu Tel-Awiwu wykazuje jednak, że nie bacząc na to dążenie do polepszenia warunków mieszkaniowych, ilość izb przypadających na 1 mieszkańca w ostatnich latach zmalała. Gdy w r. 1931 na ogólną ilość 46.116 mieszkańców Tel-Awiwu przypadało 24.545 izb, co stanowi 0,53 izby na jednego mieszkańca, to w r. 1933 na 85.000 mieszkańców przypada 38.808 izb, co stanowi tylko 0,46 izby na mieszkańca. Pomimo ogólnego podniesienia się stopy życiowej, pomimo dążenia do więcej-izbowych i obszerniejszych mieszkań, ilość izb przypadająca na 1 mieszkańca Tel-Awiwu zmalała.

Gdyby nawet w latach najbliższych emigracja do Palestyny nie wzrosła, a pozostała na poziomie 1933 roku, to roczny przyrost ludności żydowskiej wyniósłby:

imigranci wszelkich kategoryj (w/g statystyki za r. 1933) w zaokrągleniu	40.000 osób
przyrost naturalny licząc 2,5% rocznie	6.000 „
Razem	46.000 osób

Dla zaspokojenia potrzeb tego przyrostu ludności należałoby rocznie budować niemniej, niż 27.600 izb. Ta ilość rocznie budowanych izb nie rozwią-

załaby jednak obecnie panującego dotkliwego braku mieszkań w miastach.

Jak wynika z przytoczonych wyżej obliczeń kosztów budowy domów, budowa 1 pokoju bez uwzględnienia kosztu placu oraz instalacyj zewnętrznych wynosi: w budynkach miejskich — ŁP. 160.—, w budynkach wiejskich — ŁP. 102.—. Przeciętny koszt budowy izby mieszkalnej wynosi zatem około ŁP. 130.—.

Z powyższego wynika, że dla zaspokojenia potrzeb tylko przyrostu ludności należy inwestować w budownictwie mieszkaniowem przeszło 3,5 miljona funtów, t. j. niemniej niż inwestowano w 1933 r. (przeszło 3 milj.).

Jeśli pozatem wziąć pod uwagę, że miasta palestyńskie prawie nie posiadają budowli użyteczności publicznej (teatry, urzędy państwowe i komunalne, sądy, budynki kolejowe i portowe i t. p.), a najbardziej brak tych budynków odczuwa się w miastach i w dzielnicach żydowskich, że dla zaspokojenia panującego obecnie głodu mieszkaniowego należy wybudować jeszcze tysiące izb mieszkalnych, wreszcie i to, że siła absorbcyjna kraju już wzrosła i rośnie w dalszym ciągu, a w związku z tem musi się też zwiększyć imigracja do Palestyny, to staje się zupełnie jasnem i pewnem, że ożywiony obecnie ruch budowlany nie może zmaleć, lecz odwrotnie, musi się zwiększyć. Wszelkie zatem obawy załamania się i kryzysu w budownictwie są zupełnie bezpodstawne.

AGR. J. WEITZ.
Kierownik wydziału dla spraw zalesienia przy K. K. L. w Jerozolimie.

KWESTJA ZALESIENIA PALESTYNY

(ds) Piętnastoletnie doświadczenie nadaje kierunek naszej „polityce leśnej". Dawniej uważano, że grunty, które obfitują w wodę i moczary, nadają się tak samo do zalesienia, jak i góry. Dla osuszenia bagien przewidziano zalesienie drzewami eukaliptusowemi, które pochłaniają bardzo dużo wody. Obszary piaszczyste, które nie nadają się do uprawy zboża i winogron, mieli chłopi żydowscy przeznaczyć na teren pod gaje. Temi wytycznemi kierowali się fachowcy nietylko przed kilkudziesięciu laty, kiedy to miano osuszyć bagna Chedery i Petach Tikwy, lecz również i w okresie po okupacji kraju przez Anglików. Tak to Keren Kajemeth zasadził na wilgotnych nizinach Beer Tuwji, Merchawji, Kineret oraz na obszarach piaszczystych koło Nachlath Jehuda, lasy eukaliptusowe. Od tej pory jednak sąd o właściwej wartości tych eksperymentów, zwłaszcza co się tyczy osuszenia bagien, bardzo się zmienił.

Nowoczesny system odwadniania polega na zastosowaniu odpływów dla wody stojącej zapomocą otwartych kanałów lub rur, położonych w ziemi. W taki to właśnie sposób przeprowadził Keren Kajemeth przed dwunastu laty wielkie prace meljoracyjne w Emek Izrael (Nahalal, Ain Charod), następnie także i na innych miejscach. Ten sam system zastosowały inne towarzystwa, zajmujące się meljoracją gruntów. Obecnie nikt więcej nie myśli o zasadzaniu lasów w nizinie, gdyż okazało się, że grunty takie po meljoracji nadają się doskonale do gospodarki intensywnej, t. j. do uprawy warzyw, owoców i innych płodów rolnych, zasadzenie drzew leśnych na takich gruntach jest przeto nieracjonalne. Niema również potrzeby zalesić terenów piaszczystych, gdyż wobec wykrytej w ostatnich latach, możliwości znalezienia wody gruntowej, istnieją widoki zasadzania na tych obszarach drzew cytrusowych. Nikt więc nie myśli zastąpić tak lukratywnych roślin drzewami leśnemi. Obszar nadbrzeżny w Szaron, od Petach Tikwy do Chedery, był przed stu laty pokryty lasami dębowemi, których resztki widoczne były jeszcze przed 20—30 laty, obecnie można tylko znaleźć nieliczne pozostałości (w okolicy Pardes Chana). Dziś żaden gospodarz rolny nie pozwoli, aby w tej tak hojnie przez naturę obdarzonej okolicy, miano zakładać lasy. Drzewa leśne w tych okolicach zasadza się wyłącznie na aleje spacerowe, lub dla ochrony przed wiatrem.

Nowy las znajduje swe miejsce tylko na górach. Przenosimy z nim nasze dzieło kolonizacyjne na nowy trudny teren. „Stary" palestyński las ze swoimi dębami, sosnami i innemi iglastemi drzewami, jest bardzo rzad-

ki. Nic bardziej nie wskazuje turyście, że wędruje po kraju tysiącletniego zniszczenia, jak te nagie szczyty górskie. Obecnie różne instytucje, a przedewszystkiem K. K. L. (Żydowski Fundusz Narodowy) zasadzają szereg gatunków drzew krajowych i gatunków dotychczas mało znanych na terenie Palestyny, wg. zgóry powziętego planu. Dotychczas nie znaleziono żadnego drzewa, któreby swojemi zaletami i zdolnością przystosowania się do gleby i klimatu, mogło zastąpić sosnę.

Nasza sosna, jest to sosna jerozolimska, t. zw. „Aleppo-Pinie", „Pinus halpensis L." Wg. zdania botaników pochodzi ona z zachodniego wybrzeża morza Śródziemnego. W okresie klasycznym Palestyny, kiedy w kraju istniały lasy, była to sosna bardzo rozpowszechniona, zwłaszcza na górach judejskich, skąd sprowadzano ją do budowy ołtarza. Nasi przodkowie używali jej chętnie jako motywu w sztuce zarówno z winogronem lub z owocem granatu.

Właściwości, które szczególnie predystynują to drzewo do zalesienia, są następujące: jego zdolność przystosowywania się do klimatu nawet bardzo różnorodnego kraju — rośnie zarówno w dolinie Jordanu, w Szefeli jak i w górach. Sosna ta nie wymaga specjalnych warunków, korzenie jej przenikają nawet skały, najlepiej jednak udaje się na gruntach wapiennych; ma dużo nasion, które łatwo się przyjmują, tworząc następnie sadzonki, które zachowują wilgoć i rozwijają się nawet i w latach ubogich w deszcze. To też fachowcy wolą sosnę w nowych lasach, mimo, że i ona ma pewne braki. Nie rośnie ona powyżej 15 — 16 metrów, a w wieku 40 lat grubość jej pnia wynosi około 50 cm., Największa jej wada polega na tem, że jej wierzchołek jest niedostatecznie odporny na wiatr. W lasach Keren Kajemetu mamy obecnie 900.000 sosen, co stanowi 70% wszystkich jego drzew leśnych. W ostatnich 6-ciu latach używano tylko sosen do zalesienia i one nadal będą stosowane.

Należy obecnie, gdy już pierwsze eksperymenty zasadzania i pielęgnowania sosen jerozolimskich są ukończone, badać gospodarczą wartość lasów i rozważyć następujące pytanie: kiedy dane drzewo wyrosło i kiedy nadaje się do użytku? jaką ilość drzewa dostarcza dunam sosen? Jaka część z tego nadaje się do przeróbki, a jaka tylko na opał? Czy dane drzewo może być użyte jako budulec, dla mebli lub dla innych celów? Badania te — nasuwające też i inne pytania — mają być jeszcze w tym roku ukończone. Dzisiaj podajemy tylko kilka pierwszych cyfr.

Na jednym dunamie (1.000 m^2) zasadza się przynajmniej 300—400 sosen. Szereg względów przemawia za gęstem zalesieniem. Przy gęstem zalesieniu drzewa rosną bardziej prosto, a ich wierzchołki mają mniej miejsca do uginania się pod wiatrem, dzięki czemu otrzymuje się wysoką, prostą, wolną od gałęzi strzałę. Ale niewszystkie drzewa rozwijają się rów-

nomiernie. Podobnie jak zbiorowisko ludzkie, tak i las podlega ściśle określonym prawom natury; przy dogodnym warunkach, na gruntach wolnych od skał, mogą korzenie się rozszerzać i zagłębiać, a drzewa rosnąć wysoko, na gruntach zaś skalistych — strzała się ugina. Niekiedy nawiedzają drzewa rozmaite plagi: jak np. plaga myszy polnych. Drzewa ulegają wielu zmianom od chwili ich zasadzenia, aż do 40-go roku ich życia, t. j. roku kiedy są już dojrzałe i nadają się do użytku. Liczne pomiary i porównania wykazały, że w tym okresie, 40% drzew jest dobrych i użytecznych, dając przeciętnie 14 m^3 budulca i 18 m^3 drzewa opałowego. Również i inne gatunki drzew dają 12 m^3 drzewa opałowego. Jeżeli przyjmiemy wartość 1 m^3 budulca za ŁP. 2,5, a 1 m^3 drzewa opałowego — 0,6 ŁP., to dunam o 300 drzewach daje dochód: 14 m^3 budulca $\times$ 2,5 ŁP. = 35 ŁP.; drzewo opałowe (18+12) 30$\times$0,6=18 ŁP., zatem razem 53 ŁP. Przy 6% rocznie amortyzuje ten dochód kapitał zainwestowany w te przedsiębiorstwa. Podczas swego rozwoju posiada las możność ponownego odnawiania się. Rok rocznie opadające igły tworzą doskonały nawóz organiczny i w tej warstwie humusowej powstaje z odpadających nasion dużo nowych sadzonek; ich rozwój odbywa się powoli, aż nadchodzi czas cięcia. Po wykarczowaniu słońce dostaje się do młodych rolśin, które wyprostowują się, rosną prędko, tworząc w ten sposób nowy las. Taki jest ciągle powtarzający się proces rozwoju lasu sosnowego: sam się odnawia i ma trwałe istnienie.

L. TAJCZ

KWESTJA POSZUKIWANIA WODY I NAWADNIANIA GRUNTÓW W PALESTYNIE*)

Kwestja nawadniania. W żadnym chyba kraju kwestja ta nie jest bardziej paląca jak w Palestynie. Pomijając to, że większość ludności jest pośrednio lub bezpośrednio zatrudniona w rolnictwie, należy w pierwszym rzędzie przygotować ziemie dla napływającej imigracji oraz szybko wzrastającej ludności. Od 6—7 miesięcy w ciągu roku pozostaje Palestyna bez opadów. Deszcze padają w okresach krótkich, wody gruntowe i źródła, nie wszędzie coprawda w odpowiedniej ilości i odpowiednim składzie chemicznym spotykane, nie są należycie wyzyskane. Zaopatrzenie w wodę gospodarstw rolnych jest kwestją zasadniczą i dla rozwoju tych gospodarstw niezbędną, wymaga bardzo szczegółowych studjów, zastępów fachowców (Polska może dostarczyć bardzo po-

---

*) Ciąg dalszy. Patrz „Palestyna i Bliski Wschód", str. 89—96 (R. III Nr. 2).

ważne siły) i odpowiedniej organizacji. Niestety dotychczas w tej dziedzinie nie było prawie żadnej planowości. Coprawda wiele terenów, odłogiem leżących, zamieniono w okolice kwitnące o gęstym zaludnieniu, zdarzało się jednak, że po dokonaniu bardzo kosztownych wierceń woda ze względu na swój skład chemiczny nie nadawała się do użytku rolnego. W wielu miejscowościach niepotrzebnie zużytkowano duże ilości wody i dopiero później przekonano się, że nadmiar wody jest szkodliwy i wywołuje choroby roślin. Stwierdzono np., że banany otrzymują dwa trzy razy więcej wody niż potrzebują. Doświadczenia, ostatnio dokonane, dowiodły, że dzięki dobrej uprawie potrzebna ilość wody da się znacznie zredukować. Stwierdzono, że ciężkie gleby palestyńskie, które stanowią 40% wszystkich gleb miejscowych, przy bardzo słabem nawodnieniu doskonale się nadają na uprawę koniczyny aleksandryjskiej, dając od 103—157 q. paszy z ha. rocznie. Koniczyna aleksandryjska jest doskonałym pokarmem dla bydła, a nawet i drobiu i o wiele pożywniejsza i tańsza niż inne pokarmy. Jest to sprawa dla hodowców niewątpliwie bardzo ważna. Tam, gdzie 1 m^3 wody kosztuje od 2—5 milsów, i gdzie używana jest do plantacji pomarańczowych w przeciągu całego okresu w ilości od 300—800 m. sześć. na jeden dunam jest wielkie pole dla prób ograniczenia jej zużycia. Ile wody potrzeba, aby otrzymać zbiory zadawalniające pozostaje dotychczas kwestją otwartą. Zdarzało się, że kosztem urządzeń nawadniających wątpliwej wartości zaniedbywano dalsze niezbędne inwestycje, co również nie mogło dodatnio wpłynąć na rozwój warsztatu rolnego. Powstaje pytanie jak temu zaradzić? Dotychczasowe badania w dziedzinie nawadniania, przeprowadzone były bądź to przez instytucje rządowe, bądź to prywatne. Najważniejsze są: Doświadczalna Stacja Rolnicza, Stacja tow. P. I. C. A., Keren Kajemeth, stacja meteorologiczna magistratu Tel-Awiw.

Każda z tych stacji przeprowadzała badania na własną rękę.

W roku 1930 inż. R. Riftin z Tel-Awiwu wystąpił z projektem utworzenia Centralnego Instytutu Nawodnienia, któryby wszystkiemi pracami w dziedzinie nawodnienia kierował. Wystąpił on również z projektem ustawy wodnej na wzór państw europejskich, która to ustawa unormowałaby i zapewniła opiekę prawną wszelkim poczynaniom w dziedzinie nawadniania. Niestety oba te projekty nie zostały dotychczas wprowadzone w życie. Z całego obszaru Palestyny, który wynosi 26.200 km. kw. — 11.023 gruntów nadaje się pod uprawę, z tego zaś 3.098 km. kw., nie wliczając Negevu, wymaga nawodnienia. Dolina Jordanu powyżej Wadi Fara może dostarczyć kilkuset km. kw. ziemi uprawnej, wymaga to jednak bardzo kosztownych urządzeń, spiętrzających wodę, gdyż obszary,, nadające się pod uprawę, leżą znacznie wyżej poziomu wód Jordanu. Koszty tych urządzeń nie są ostatecznie obliczone i być może, że uwzględniając możliwości nawodnienia terenów dalej położonych przedsięwzięcie to okaże się bardziej rentownem niż się wydawało. Według

obliczeń Blacka, gdyby tylko w małej części dało się wykorzystać Jordan i jego dopływy powyżej Wadi Fara. otrzymanoby od 600—700 miljonów litrów wody dobrej do nawodnienia. Ciekawy artykuł podaje Dawson Shepherd w miesięczniku „Palestine and Middle East“. Większe źródła w dolinie Jordanu stanowią dziś interesujący obraz zużytkowania wody, zasługuje tu na wzmiankę następująca próba: pewne źródło dostarczało przeciętnie 550 m³ wody na godz., dawniej użytkowano je dorywczo dla uprawy zboża, obecnie nawadnia plantacje bananów. Mała, ale czynna grupa kapitalistów zbudowała w porozumieniu z arabskimi właścicielami gruntów w łożysku poprzedniego kanału ziemnego uszczelnione koryto. Przed tą kanalizacją część wody wskutek przesiąkliwości łożyska ulegała wsiąkaniu, obecnie zaś źródło to nawadnia teren, który przez setki lat był uważany za nieurodzajny, lub, który raz na 5—6 lat dawał marne zbiory zboża. Dochody z wykorzystania wody przewyższyły nakłady w ciągu jednego sezonu. Trudno o lepszy przykład ujęcia źródła, a w całym dorzeczu Jordanu nie ma ani jednego źródła słodkiej wody, którego regulacja i wykorzystanie zupełnieby się nie opłacały. Niema prawie źródła, któreby za czasów rzymskich i wypraw krzyżowych nie było w ten sposób użytkowane. Jeden z obecnie regulowanych kanałów zajmuje łożysko rowu, wykopanego w czasie wypraw krzyżowych. Wielkie wydatki, które pochłania budowa nieprzesiąkliwych łożysk nie zawsze się opłaca (np. gdy woda użytkowana do zwykłej uprawy roli. Wykorzystanie jednak źródeł większych i mniejszych rozrzuconych po kraju jest nieubłaganą koniecznością. Bez przesady można stwierdzić, że dzięki przepuszczalności gruntu od 30—50% źródeł Palestyny są czasowo nieproduktywne. Wielkie nakłady kapitałów dla celów nawodnienia muszą się łączyć z intensywną uprawą. Brak aktywności ze strony rolników poczęści z winy sytuacji finansowej, systemu dzierżawy oraz prawa wodnego przyczynia się do zaniedbania wykorzystania możliwości wielu źródeł palestyńskich. Niestety, kilka z większych źródeł zawiera za dużo soli (Ain Assi, Ain Es Soda zawartość soli wynosi 1%) i jako takie nie mogą być brane pod uwagę przy intensywnej uprawie roli. Szkodliwy wpływ soli daje się przezwyciężyć przez obfite nawadnianie, system ugorów i dobre drenowanie, jest to jednak możliwe tylko przy uprawie roli, nie zaś ogrodów, winnic i t. p.

Nizina nadmorska przedstawia dla nawadniania teren bardzo korzystny. Oprócz rzek wśród których Nar el Audża z 8,5 metrowym spływem sekundowym zajmuje czołowe miejsce, wody gruntowe znajdują się na głębokości od 8—80 m. Nizina nadmorska dzięki wysokiemu położeniu wody gruntowej nadaje się do uprawy intensywnej. To też znajdują się tu liczne plantacje pomarańczowe.

Przed kilku laty rząd udzielił Palestine Electric Corporation na wyzyskanie rzeki Nar el Audży w celach elektryfikacji lub nawodnienia. Prac żadnych w tym kierunku nie podjęto, powstał bowiem w międzyczasie projekt wyko-

rzystania źródeł tej rzeki dla wodociągów, cierpiącej na brak wody Jerozolimy. Wzrost kolonizacji i zalesienie terenów nadmorskich zmusza do przedsięwzięcia jak najdalej idących środków w celu zabezpieczenia przypływu wody i obniżeniu wód gruntowych przez odpowiednie zabezpieczenie źródeł i kanalizację rzek.

W nizinie Akko dla nawodnienia północnej części może być wykorzystane obfite źródło Kurdani; dla nawodnienia południowej części źródło Kiszon. Źródło Kiszon w ostatnich latach znacznie zubożało. Poszukiwanie zaś wody gruntowej w północnej części Akko nie dały narazie zadawalniających rezultatów. We wschodniej równinie Ezdrelońskiej rzeka Ein Dżalud dostarcza wody systemom nawadniającym. Wielkie możliwości przedstawia równina Hule, która może być nawodniona po umiejętnym drenażu, obecnie przeprowadzanym. Nawodnienie wielkich przestrzeni trójkątu Ghaza—Berszeba—Hon Jonim, otwiera szerokie perspektywy. Przeprowadzone wiercenia dały pomyślne wyniki. Nawodnienie wymienionej przestrzeni przysporzy kolonizacji dwa miljony dunamów. Nawodnienie terenów górzystych wskutek przepuszczalności gleby da się przeprowadzić przy pomocy zalesienia i dość kosztownych urządzeń hydrotechnicznych.

Aczkolwiek projekt inż. Riftina nie został narazie zrealizowany, w dziedzinie nawadniania w ciągu dwu ostatnich lat należy stwierdzić znaczną poprawę. Przeprowadzono szereg prac z wynikiem bardzodobrym.

Organ K. K. L. „Karnejnu“ podaje. „W osiedlu Tel-Adaszim, na gruntach K. K. L., w Emeku obok Affuli panuje radość, gdyż naskutek odkrycia w głębi ziemi obfitych rezerw wodnych, po długoletnich trudnościach i ciężkich warunkach egzystencji zmienił się nagle los tego osiedla na lepsze.“

Poszukiwanie wody w Palestynie — to praca niezmiernie ważna, przy której nieuniknione prawie są rozczarowania i większe straty pieniężne. Ten tylko, dla którego woda stanowi kwestję bytu, wytrwa w niej tak długo, jak trzeba.

Większość mieszkańców Tel-Adaszim to nienowoprzybyli. Część przybyła do kraju już przed wojną światową. Przy zakładaniu osiedla układano piękne plany, lecz niejednokrotnie sądzili osadnicy, że cały trud ich idzie na marne z powodu braku wody do picia i nawadniania pól. Dopiero w ostatnim czasie geolog państwowy, p. Black, przekonał się, że w pewnych miejscach w tej okolicy zdobyć można wodę przez głębokie wiercenie. Wtedy K. K. L do którego grunt ten należał, udał się w pertraktacje z rządem, który zgodził się subsydjować wiercenia próbne do głębokości 50 m. pod warunkiem, że gdy na głębokości tej znajdzie się woda w ilości conajmniej 3 m. sześć. na godz., K. K. L. zmuszony będzie ponieść koszty wiercenia.

Było to w początkach zimy 1932 r. Próba się nie powiodła i rząd przestał zajmować się tą sprawą ku wielkiemu rozczarowaniu ludności.

Ciężka sytuacja osadników skłoniła K. K. L. do ponowienia pertraktacyj z rządem, który dał się nakłonić do subsydjowania drugiego wiercenia próbnego pod warunkiem, że K. K. L. poniesie koszty robocizny, a robotnicy będą się rekrutować z mieszkańców okolicznych. Zgodzono się na wiercenie do głębokości 40 m. Gdy jednak wiercenia doszły do tej głębokości, a wody nie znaleziono, rząd zrezygnował z ich kontynuowania. Wtedy K. K. L., na wniosek inżyniera swego p. Borochowa, przyjęło na siebie dalsze koszty wiercenia. Gdy pogłębiono wiercenie jeszcze o 10 m. znaleziono wodę na głębokości 50 m. ku wielkiej radości i korzyści osadników. Obecnie wydaje studnia ta 25 m^3 na godzinę.

Dla oceny znaczenia tej ilości wody dla osiedla Tel-Adaszim wystarczy zaznaczyć, że osiedle Nahalal, od Tel-Adaszim znacznie większe, nie zużywa więcej wody, niż 25 m. sześć. na godz. W Tel-Adaszim układa się obecnie plany powiększenia liczby rolników przez zmniejszenie jednostek gruntowych każdego osadnika, z powodu możliwości zużytkowania części ziemi pod uprawę intensywną dzięki nawadnianiu. K. K. L. włożył już 200 Ł. P. w prace wiercenia i będzie musiał poświęcić jeszcze znacznie większą sumę celem uregulowania sprawy dostarczania wody.

Nowe prace dostarczania wody. K. K. L. postanowił wyasygnować fundusze na dalsze wiercenia próbne w Gandirze (Emek Izreel) celem powiększenia ilości wody dla tego kibucu. Miejsce wiercenia wyznaczył państwowy geolog p. Black. Wyasygnowano 1.500 Ł. P. na dostarczenie wody w Szejk-Abryk. Suma ta obejmuje wiercenie studni do 40 m. wraz ze stacją pomp. Dyrektorjum K. K. L. wyasygnowało Ł. P. 200 na założenie urządzeń dostarczających wodę do Merchawji. Urządzenia poprzednie są już niewystarczające dla potrzeb osiedla.

W październiku 1932 r. odkryto liczne źródła wody w Jawniel, przy pomocy głębszych wierceń, finansowanych przez P. I. C. A. i Bank Centralny. Prace te ukończone zostały w maju 1933 r., a ilość wody dochodzi do 350 m. sześć. na godz. Analiza chemiczna wykazała, że woda ta nadaje się do picia i do celów rolniczych wszelkiego rodzaju. Odkrycie tak bogatego źródła wody przyczyniło się do zupełnej zmiany sytuacji oraz widoków na przyszłość w Jawniel oraz okolicy. Po 10-cioletnich cierpieniach i rezygnacji zaświeciła rolnikom nadzieja rozwoju warsztatów. We wszystkich innych osiedlach Dolnej Galilei oczekuje się z niecierpliwością prac wietrniczych i liczy się, że i tam znajdzie się woda. Po wielu próbach wiercenia w okolcy Karkuru, rozpoczętych jeszcze w pierwszym kwartale 1931 r. doszli wiertacze w czerwcu roku 1932 do głębokości 161 m. i odkryli olbrzymie zapasy wody. Ilość wody obliczana jest na 300 m. sześć. na godz. Odkrycie wody stwarza świetne perspektywy dla przyszłego rozwoju Karkuru. Będzie bowiem można nawodnić od 8—9 tys. dun. plantacji Hadar. W sierpniu 1932 r. w Wadi Chawarith przeprowadzono

wiercenia studni na gruncie przeznaczonym dla dzielnicy robotniczej im. Brandeisa i odkryto tam 200 m. sześć. na godz. W grudniu 1932 r. zakończono wiercenie studni w Affuli. Głębokość jej wynosi 37 m., a daje ona 60 m. sześć. na godz. Studnia, służąca wspólnie dla Meszek Hapoaloth i Kwucy Gordonia w Chederze, została pogłębiona i daje teraz 44 m. sześć. na godz., wobec 16 m. otrzymywanych poprzednio. W Kfar Matel, która cierpiała wiele lat na brak wody znajdują się teraz trzy studnie, dostarczające wody obficie. W Kfar Chasydim prace wiertnicze dokonane w początkach lata dały świetne rezultaty. W końcu roku studnie mogły osiągnąć 90 m. sześć. na godz. W czerwcu 1933 r. założono w Ekronie nową studnię, dającą 130 m. sześć. na godz. W sierpniu r. ub. rozpoczęto wiercenie studni w Beth Alfa (dla całego bloku Nuris). Zdaniem rzeczoznawców rządowych, pracujących w tej dziedzinie, można będzie znaleźć w różnych miejscach gór Gilboa wiele źródeł wody. Jeśli próby te się powiodą, możliwa będzie wzmożona intensyfikacja gospodarstw, opierających się po dziś dzień na źródłach Ain Charodu.

Dzięki pracom przeprowadzonym przez Uniwersytet Hebrajski, Laboratorjum Techniczne w Hajfie i Doświadczalną Stację Rolniczą odkryto wodę miękką obok jednej kolonji żydowskiej, znajdującej się w pobliżu linji kolejowej. Analiza chemiczna dowiodła, że woda ta wyposażona jest w wszystkie właściwości, wymagane dla pewnych gałęzi przemysłu, które z powodu trudności, wynikających z braku wody w tej okolicy, przeniosły się na północ kraju, do Akko".

The American Economic Committee for Palestine podaje następujące sprawozdanie o wierceniu studzien z dnia 17 listopada 1933 r. Zachodzi głęboka różnica pomiędzy studniami na południu Palestyny (w Judei i Saronie), a studniami w Palestynie północnej. Podczas gdy na południu woda znajduje się na głębokości od 40 — 100 m. najwyżej, w okręgu północnym należy szukając wody posuwać się głębiej. Woda znajduje się w pokładach białego piasku, lub piaskowca. Poprzednio sądzono, że cała część północna jest uboga w wodę gruntową, lecz opinji tej zaprzeczyły skuteczne wiercenia. W Karkurze wiercenie doszło do głębokości blisko 200 m., a studnia dostarcza 250 m. sześć. na godz. W Kwucat Jadżur (na wschód od Hajfy) studnia o głębokości 100 m. daje 200 m. sześć. na godz. W Jawniel położonym 100 m. poniżej poziomu morza, wiercenie na głębokości 87 m. dało 400 m. sześć. na godz. We wszystkich wyżej wspomnianych studniach woda jest słodka. Zawartość chloru waha się od 30—2220 milgr. na litr.

Istnieje w Palestynie pewna liczba firm i grup, podejmujących wiercenie studni dla plantacyj pomarańczowych. Największym przedsiębiorstwem na tem polu jest firma inż. Bellocha, który posiada nowoczesne urządzenia i maszyny, dzięki czemu może się podejmować prac na większą skalę. Pracuje on indywidualnie, po części na terenie północnym kraju. „Palestine Water Company"

posiada wielką maszynę do wiercenia (American Star Co) z urządzeniem kablowym. Maszyna wraz ze wszystkiemi drobnemi częściami kupiona została łącznie przez Palestine Economic Corporation i P. I. C. A. Może ona pracować znacznie szybciej, aniżeli urządzenia p. Bellocha, a koszta wiercenia studni są znacznie niższe.

Większość drobniejszych firm i grup utworzyła syndykat z centralą w Tel-Awiwie, podejmujący pracę dla wszystkich zrzeszonych firm. Praca jest podzielona ilościowo odpowiednio do urządzeń, opartych na t. zw. „kompletach".

„Komplet" jest to jednostka urządzeń, wystarczających do wywiercenia przez pewien czas studni. Przy poszczególnym komplecie operuje od 5—6 robotników. Liczba kompletów, przypadająca na firmę, waha się w zależności od zatrudnienia. Syndykat składa się z 12 kontrahentów, z których najważniejszymi są: „The Hasade Cooperative „Pelege" w Tel-Awiwie i Grodecki w Rehoboth. Koszty wiercenia (przy ręcznej pracy dwunastu osób) wynoszą na gruncie zwykłym przeciętnie ponad 2.250 ŁP. na metr głębokości aż do 50 m. Dla wiercenia ponad 50 m. cena wzrasta odpowiednio do głębokości i warunków lokalnych. Przy gruntach twardszych wiercenie wynosi 2 ŁP. za 1 m. Cyfry podanej poniżej dają ogólne pojęcie o kosztach w poszczególnych wypadkach bardzo znacznych. Koszta kopania i budowy studni (robocizna bez materjałów budowlanych) wynoszą: dla studni 3 metrowej 7,8 ŁP. 3,5 metrowej — 9 ŁP., 4 metrowej 10 ŁP. za metr przeciętnie.

Koszta wiercenia bez kopania studni nie obejmują filtrów i rur; rury są sprzedawane właścicielowi obszaru po cenie rynkowej.

Istnieje kilka przedsiębiorstw arabskich, przeprowadzających wiercenia. Nowy kalifornijski system wiercenia bez kopania został wprowadzony w Palestynie i jest obecnie stosowany jako lepszy od dawnego systemu. Rury są oczywiście pogrążone poniżej poziomu wody i nie są przenoszone.

Racjonalne ujęcie kwestji wodnej pozwoli na przejście do intensywnej uprawy roli. Nawet Arabowie, którzy prowadzili prymitywną gospodarkę również starają się usilnie przystosować się do nowych warunków życia. Faktem jest, że przy niektórych źródłach beduini w ciągu ostatnich trzech lat zamienili 75% swych odłogów na obszary uprawne.

Z racjonalnym ujęciem kwestji wodnej przed kolonizacją żydowską otwierają się szerokie, dotychczas wprost nieobliczalne perspektywy.

Miejmy nadzieję, iż nowe tereny będą należycie zbadane i wyzyskane według najnowszych metod nauki. Należy tylko żałować, że nie przeprowadzono tych prac przedtem, zanim przystąpiono do kolonizacji terenów zabagnionych i malarycznych, które pochłonęły dużo ofiar ludzkich.

Mgr. A. RAWICZ-SŁUCKI.

PRZEMYSŁ CHEMICZNY W PALESTYNIE*)

OKRES DRUGI POWOJENNY.

Podczas wojny światowej nie mogło być mowy o powstaniu nowych przedsiębiorstw chemicznych w Palestynie, wręcz przeciwnie nawet te nieliczne fabryki, które istniały z okresu przedwojennego, znacznie ograniczyły swoją produkcję, a niektóre z nich nawet uległy likwidacji. Ciężkie lata wojenne, podczas których Iszuw żydowski w Palestynie został doprowadzony do ostatecznej ruiny, stanowią okres przełomowy w dziejach przemysłu chemicznego tego kraju. Wojna jest naturalną granicą pomiędzy przestarzałemi formami gospodarki arabskiej a nowemi początkami intensywnej akcji żydowskiej w dziele uprzemysłowienia Palestyny. Dopiero po wojnie światowej i po ogłoszeniu deklaracji Balfoura ujawniła się ożywiona inicjatywa zakładania wielkich, nowoczesnych fabryk chemicznych. W tym to okresie drugim, do roku 1924-ego zostały wybudowane fabryki chemiczne: „Szemen", „Silicate Co." i Melach". Zapoczątkowano wówczas budowę największej fabryki w Palestynie „Neszer". W tym też okresie powojennym rozpoczął pracę inż. Nowomiejski nad eksploatacją olbrzymich bogactw naturanlych morza Martwego.

W ciągu tych kilku lat drugiego okresu, Żydzi inwestowali w przemyśle chemicznym Palestyny ponad 600.000 funtów egipskich, co wynosi 60% całkowitych inwestycyj żydowskich w przemyśle palestyńskiem za ten czas (ponad miljon funtów egipskich). Większa część wspomnianego kapitału inwestowano w czterech największych przedsiębiorstwach chemicznych kraju „Neszer", „Szemen", „Silicate" i „Melach". Kapitał zakładowy tych przedsiębiorstw sięgał sumy pół miljona funtów (ponad 80% wszystkich inwestowanych kapitałów w przemyśle chemicznym Palestyny do roku 1924). Tem właśnie różnią się te pierwsze lata czynnej pracy przemysłowej Żydów, przeważnie rosyjskich, od działalności Żydów polskich w okresie trzecim (1924—1934), w którym powstają przeważnie zakłady drobnego przemysłu w różnych gałęziach chemicznych.

Wymieniając kolejno wszystkie zakłady przemysłu chemicznego, które powstały po wojnie do roku 1924, uwzględnić należy także i trudności na jakie napotkały oraz przyczyny likwidacji, niektórych z nich.

1) „Palestine Silicate Company" w Tel-Awiwie, do budowy której przystąpiono z kapitałem zakładowym ŁE. 75.000, potem zaś powiększono inwestycje do ŁE. 100.000. Jest to wielka fabryka, zaopatrzona w najnowsze urzą-

---

*) Ciąg dalszy. Patrz „Palestyna i Bliski Wschód", str. 636—638 (R. II Nr. 12).

dzenia techniczne, produkuje pierwszorzędny ternolit, cegły i podobne artykuły budowlane.

2) Oprócz tej wielkiej fabryki powstało w Palestynie ponad 10 mniejszych przedsiębiorstw, produkujących brykiety cementowe; z nich w samym Tel-Awiwie pracuje 7 takich fabryk.

3) „Palestine Stone Quarries Syndicate" w Atlicie, 8 km. na południu od Hajfy, z kapitałem zakładowym ŁE. 8.000.

4) Mała fabryczka baterym elektrycznych w Tel-Awiwie, z kapitałem zakładowym około 1.000 funtów egipskich.

5) Fabryka czekolady i kakao „Raanan" w Tel-Awiwie, z kapitalem Ł. E. 12.000.

6) Gorzelnia w Petach-Tykwah (początkowo została założona w Tel-Awiwie, a później przeniesiona na wieś), otrzymywano w niej spirytus i wódkę z kukurydzy (durra). Inwestycje wynosiły ponad 2.000 funtów egipskich.

7) „The Palestine Oil Industry „Shemen" Ltd. w Hajfie z kapitałem zakładowym ponad ŁE. 125.000 (głównym udziałowcem jest pan Painson z Petrogradu). Jest to bardzo duża fabryka, wyposażona w pierwszorzędne, nowoczesne maszyny. Zatrudnia ponad 200 robotników. Produkuje i destyluje doskonałe oleje roślinne, częściowo przetwarzając je w rozmaite gatunki mydła, farb i perfum i t. p.

8) Mniejszy zakład przemysłowy do produkcji i destylacji oleju sezamowego został wybudowany w Tel-Awiwie, jego inwestycje wynosiły sumę Ł. E. 8.000.

9) „The Palestine Salt Company „Melach" w Alticie z kapitałem zakładowym 40.000 funtów egipskich, produkuje około 8.000 tonn soli kuchennej rocznie, zatrudniając ponad 200 robotników. Sól jest wydobywana z morza Śródziemnego przez napompywanie jej do wielkich rezerwuarów. Z nich woda pod wpływem upalnego słońca palestyńskiego wyparowuje, a pozostała sól sucha kuchenna ulega zmieleniu w odpowiednich młynach.

10) Fabryka sztucznego lodu i wód mineralnych „Maadan" w Tel-Awiwie, z kapitałem ŁE. 5.000. Jest to najlepiej urządzona fabryka sztucznego lodu w Palestynie. Pozatem istnieją podobne fabryki w Jaffie, które tworzą razem zorganizowany syndykat.

11) Fabryka biszkoptów w Jerozolimie, z kapitałem zakładowym Ł. E. 1.000.

12) Dwie małe fabryczki makaronów w Jaffie.

13) Fabryka świec w Tel-Awiwie „Sahar" z kapitałem zakładowym ponad 10.000 funtów egipskich.

14) Garbarnia w Tel-Awiwie z kapitałem zakładowym ŁE. 3.000.

15) Laboratorjum chemiczne d-ra Jewnina i pralnia „Lewanah" w Tel-Awiwie z kapitałem zakładowym 6.000 funtów egipskich.

16) The Portland Cement Factory „Nesher“ w Hajfie z kapitałem zakładowym ŁE. 225.000 z początku, później zaś podwyższono go do ŁE. 300.000 (głównym udziałowcem tej fabryki jest p. Polak z Petrogradu). Jest to największa w Palestynie fabryka. Urządzenie jej jest pierwszorzędne w porównaniu z odpowiedniemi fabrykami cementu w Europie lub Ameryce. Zatrudnia ponad 250 robotników.

17) Jeżeli do tej liczby dodamy jeszcze kilka małych fabryczek wody sodowej t. zw. „gazoz“, wyczerpiemy całkowicie działalność żydowską w rozbudowie przemysłu chemicznego w Palestynie w tych kilku latach powojennych (1919 — 1924). W przeciwieństwie do szybkiego rozwoju żydowskiego przemysłu chemicznego, arabski przemysł chemiczny nie prowadził żadnej ożywionej działalności. Coprawda niektórzy arabscy fabrykanci mydła wznowili działalność swoich przedsiębiorstw, zlikwidowanych podczas wojny, ogólnie jednak i w tej tradycyjno-arabskiej gałęzi przemysłu żadnego zaawansowania w stosunku do przedwojennego stanu zaobserwować się nie dało.

Z powyżej wymienionych nowych przedsiębiorstw żydowskich 3 napotkały na tak wielkie trudności, że uległy likwidacji, są to:

1) Fabryka świec w Tel-Awiwie „Sahar“, która nie była w stanie konkurować z importowanemi z Europy świecami, która napotkała na trudności natury organizacyjnej (wielkie koszty administracyjne oraz brak fachowego wykształcenia i doświadczenia założycieli). Warto zaznaczyć, iż następnie została założona podobna fabryka przez ludzi bardziej doświadczonych, która już skutecznie konkurowała z wyrobami zagranicznemi.

2) Również garbarnia w Tel-Awiwie uległa likwidacji, ale przyczyny były innego charakteru. Przedewszystkiem wpłynął ujemnie na prowadzenie tej fabryki brak większego kapitału inwestycyjnego, który umożliwiłby wprowadzenia racjonalnej organizacji pracy. Pozatem miała garbarnia wielkie trudności z powodu niedostatecznego uwzględnienia odmienych warunków klimatycznych Palestyny. Jest to bardzo charakterystyczne dla przemysłu chemicznego, technika którego wymaga specjalnych badań warunków lokalnych, zarówno klimatycznych, jak ekonomicznych.

3) Z powodu braku dobrej organizacji została również zlikwidowana gorzelnia w Petach-Tikwah. Na niekorzyść tej fabryki wpłynęła poniekąd drożyzna kukurydzy i innych zbóż w Palestynie. Wielką bolączką przemysłu ówczesnego była polityka celna rządu palestyńskiego, który nie odróżniał nawet surowców od półfabrykatów, pobierając od wszystkich towarów importowanych 12% ad valorem. Młody palestyński przemysł chemiczny, zwłaszcza drobny i średni, napotykał na wielkie trudności z powodu braku podówczas w Palestynie kapitałów. Pożyczki długoterminowe udzielane były niechętnie i na niedogodnych warunkach. Zwłaszcza dawał się we znaki brak kapitałów tym przedsiębiorstwom chemicznym, które były zmuszone sprowadzać pewne

surowce z zagranicy. Przemysłowcy bowiem zmuszeni sprowadzać surowce z zagranicy uzależnieni byli w swej działalności od długoterminowego kredytu. Przemysł chemiczny jak i inne gałęzie produkcji napotykał w swem rozwoju na trudności natury komunikacyjnej i transportowej wewnątrz kraju.

Przemysłowcy skarżyli się pozatem na brak specjalistów i wykwalifikowanych robotników, koniecznych dla racjonalnej produkcji chemicznej. Zbyt wysoka wartość ówczesnej waluty palestyńskiej w okresie, gdy w wielu krajach waluta była wyjątkowo niska, stanowiła wielką przeszkodę dla pomyślnego rozwoju przemysłu chemicznego. Pozatem należy wspomnieć, iż Iszuw żydowski niedarzył jeszcze zaufaniem młodą produkcję krajową. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że mimo przeszkód i bez jakiejkolwiek pomocy ze strony państwa i społeczeństwa udało się w tym okresie przemysłowi chemicznemu w Palestynie utrzymać swe przedsiębiorstwa na odpowiednim poziomie produkcji, stanie się dla nas jasne, że przemysł ten posiada w Palestynie realne możliwości rozwoju.

Wspomniany powyżej drugi okres przemysłu chemicznego w Nowej Palestynie należy scharakteryzować jako okres działalności bogatych Żydów rosyjskich, przybyłych do kraju po rewolucji rosyjskiej. Oddali oni wielkie usługi gospodarce palestyńskiej. Udział tych pionierów przemysłu chemicznego w organizowaniu tych wielkich fabryk („Neszer", „Szemen", „Silicate" i „Melach") oraz w eksploatacji morza Martwego, przygotował grunt i przyczynił się do rozwoju małego i średniego przemysłu, rozbudowa którego odbyła się w nazwanym przez nas III-im okresie dziejów przemysłu chemicznego w Palestynie.

INŻ. I. SUDOWICZ.

Zagadnienie hodowli bydła w Palestynie

Warunki naturalne w Palestynie są dla hodowli bydła naogół pomyślne. Rzeczoznawca Empire Marketing Board, dr. A. B. Orr, w ten sposób publikuje wyniki swoich badań nad Palestyną w r. 1927:

„Klimat palestyński jest dla zwierząt doskonały. Naturalne pastwiska w Palestynie nie mają żadnych braków, zarówno pod względem jakości traw, jak i pod względem zawartości niezbędnych związków organicznych i mineralnych. Straty spowodowane chorobami endemicznemi i epidemicznemi nie są tu większe, niż w innych krajach, gdzie hodowla bydła stoi na wysokim poziomie".

Zagadnienie hodowli bydła w Palestynie stanie się dla nas jaśniejszem, jeżeli damy krótki przegląd wszystkich, hodowanych w kraju ras bydła i ich użyteczności. W gospodarstwie arabskiem hoduje się wyłącznie tubylczą rasę

bydła. Jest to zwierzę małe, niepozorne, zewnętrznie zaniedbane, i bardzo mało wymagające, odporne na ciężkie warunki klimatyczne i choroby. Rasy tej nie można uważać za wyrównaną, albowiem w różnych okolicach kraju trafiają się różne odchylenia. Wydajność mleka krów tej rasy jest mała, wynosi bowiem od 400 do 700 litrów mleka rocznie. Warto zaznaczyć, że i w Polsce jeszcze dziś na głębokiem Polesiu znajdujemy krowy, które dają zaledwie 600 do 800 litrów mleka rocznie, t. j. tyle, ile wystarcza do wychowania cielęcia. W żydowskich gospodarstwach w Palestynie, w których przez wyzbycie się mniej wartościowych sztuk, przeprowadzono selekcję, spotyka się krowy rasy tubylczej o większej rocznej wydajności mleka. Zdarzają się i tu rekordowe typy, które przy odpowiedniem żywieniu, dają ponad 1.500 litrów mleka rocznie. Ujemną stroną przy hodowli bydła rasy tubylczej stanowi zjawisko prawie że nieznane europejskiemu hodowcy, mianowicie, że krowa arabska zazwyczaj tylko wtedy pozwala się doić, gdy przy niej znajduje się cielę. Okoliczność ta stwarza przymus hodowania cielęcia, nawet gdy ono pod względem hodowlanym nie przedstawia żadnej wartości. Zabicie cielęcia, ewentualnie usiłowanie odprowadzenia go od matki pociąga za sobą natychmiastowy zanik mleka u krowy. Import bydła z krajów ościennych napotyka na trudności. Rozpowszechniona gruźlica u bydła skłoniła rząd do wprowadzenia ostrych przepisów importowych i do ustanowienia kwarantanny dla bydła, pochodzącego z krajów sąsiadujących z Palestyną. Przepisy te dotyczą przedewszystkiem dwóch odmian rasy syryjskiej; bejruckiej i damasceńskiej.

Bydło bejruckie, wzrostu niskiego lub średniego, aklimatyzuje się doskonale w Palestynie. Jest ono dość odporne na choroby. Wydajność mleka jest niezbyt wielka — przeciętnie 2.000 do 2.500 litrów rocznie. Wymagania pokarmowe — dość duże.

Odmiana damasceńska. Przedstawia ze sobą typ bydła o wysokim wzroście i wąskiej klatce piersiowej. Jest ona niewątpliwie rezultatem starej, wysoko wartościowej hodowli. Bydło damasceńskie, stawiające duże wymagania pod względem żywienia, jest również bardzo skłonne do wszelakiego rodzaju chorób, niemniej jednak, jako pochodzące z sąsiedniego kraju, łatwiej się przystosowuje do palestyńskich warunków klimatycznych, niż bydło rasy europejskiej. Wydajność mleka rasy damasceńskiej zbliża się do wydajności rasy europejskiej, wynosi przeciętnie 3.000 litrów rocznie. Odmiana ta nie nadaje się zupełnie do hodowli pastwiskowej. Wymaga ona odpowiedniego pomieszczenia w oborze oraz intensywnego dożywiania paszą treściwą i zieloną.

Na ostatnim zjeździe hodowców bydła w Palestynie poruszono kwestję opłacalności hodowli krowy damasceńskiej. Zwrócono uwagę na fakt, iż na rynku palestyńskim powstała znaczna dysproporcja między realną wartością krowy, a żądaną ceną, wskutek zwiększonego popytu na krowy mleczne. Pozatem brak tej odmiany w Palestynie. Kwestja rentowności hodowli tej od-

miany była szczegółowo omawiana na wspomnianym zjeździe przez instruktora hodowlanego, p. A. Smaragda. Wykazał on na podstawie obliczeń, iż przy cenie mleka 10 milsów za litr, hodowla tej rasy jest nierentowna. Pozatem rasa ta posiada liczne wady. Krowa damasceńska należy do rasy późno-dojrzewającej, przeważnie ociela się ona dopiero w wieku lat 3-ch, przyczem w pierwszym okresie laktacyjnym, produkuje ona o 2/3 mniej, niż krowa dojrzała. Drugą wadą jest jej przywiązanie do cielęcia. W Damaszku doi się ją dopiero po nakarmieniu cielęcia. Krowa, którą przyzwyczajono do dojenia w obecności cielęcia, trudno daje się od tego odzwyczaić. Pierwiastki (krowy, które poraz pierwszy się ocieliły) rasy damasceńskiej importowane lub też już w Palestynie urodzone, niemało ucierpiały w swej produkcji, przez oddalenie cieląt.

Już przed wojną niemieccy koloniści, templarjusze, sprowadzili z Europy bydło rasy wschodnio-fryzyjskiej. „Fryzy“, ewentualnie ich potomkowie, są dzisiaj w Palestynie b. cenione, bowiem poza wysoką wydajnością mleka, odznaczają się również i tą właściwością, że się tu dobrze aklimatyzują. Z ras europejskich na czoło wysunęła się rasa bydła holenderskiego, zaprowadzona tutaj przez żydowskich kolonistów. Wysoka cena mleka w Palestynie skłoniła żydowskich osadników do zaopatrzenia się w rasę bydła wysoko-mlecznego, u którego roczna wydajność 6.000 litrów nie należy do nadzwyczajności. Rasa ta została z dobrym rezultatem również przeniesiona do krajów tropikalnych. Zaznaczyć jednak należy, iż zmiana warunków bytowania zwierzęcia połączona jest zazwyczaj z ryzykiem. Dla tego typowo nizinnego bydła, przywykłego do chłodnych, wilgotnych łąk ojczystych, przejście do bytowania w gorącym, suchym klimacie palestyńskim, stwarza pewne trudności. Z tego też względu zdarzają się dość często straty przy sprowadzaniu świeżego transportu tych zwierząt. Praktyka jednakże wykazała, że w górzystych okolicach Jerozolimy, bydło holenderskie, żywione intensywnie w oborze, dobrze się do klimatu przystosowało. Również w gorącej dolinie Jordanu, położonej 200 m. poniżej poziomu morza, bydło holenderskie się zaaklimatyzowało, zwłaszcza te generacje, które się już w Palestynie urodziły. Z roku na rok liczba strat tego bydła się zmniejsza, a przyczynia się do tego doświadczenie nabyte przez hodowców, przedewszystkiem zaś wybudowane dla „holendrów“ odpowiednie obory. Dobre obory chronią skutecznie te zwierzęta przed ukłóciem owadów, szerzących choroby bydła (Anaplasmose i Piroplasmose), podobne do malarji.

Punktem zwrotnym w palestyńskiej hodowli były próby uzyskania nowych, odpornych ras bydła przez skrzyżowanie osobników miejscowych z odmianami europejskiemi. W ostatnich latach rząd palestyński urządził w rozmaitych punktach kraju kilka stacyj hodowlanych i zaopatrzył je w wysokowartościowe buhaje, przeważnie rasy dewońskiej, celem skrzyżowania ich z bydłem arabskiem. Uzyskano w ten sposób ulepszoną rasę bydła mięsno-roboczego. Żydowscy koloniści, dążąc do otrzymania odpornej na warunki kli-

matyczne rasy krów wysoko-mlecznych, wysiłki swe skierowali dla skrzyżowania rasy tubylczej i syryjskiej z bydłem holenderskiem. Kibuc „Haszomer Hacair" w Beth-Alfa pierwszy w kraju przekształcił oborę na instytut hodowlany dla skrzyżowania bydła arabskiego z holenderskiem. Już pierwsze pokolenie mieszańców uzyskane w Beth Alfa dało dobre wyniki. Podczas, gdy nowonarodzone cielę z rodziców rasy arabskiej ważyło przeciętnie 14 kg., cielę uzyskane ze skrzyżowań ważyło przeciętnie 24 kg. Za przykładem Beth Alfa poszli inni hodowcy żydowscy, którzy również uzyskali bardzo dobre rezultaty. Osobniki, pochodzące ze skrzyżowań okazały się rzeczywiście bardziej wytrzymałe na panujące tutaj warunki klimatyczne, a wydajność mleka znacznie się podniosła. Nowowytworzone odmiany mają następującą przeciętną roczną wydajność mleka: krowa arabsko-holenderska — 2.000—2.500 litrów, krowa bejrucko-holenderska — 2.500—3.000 litrów, krowa damasceńsko-holenderska — 2.500—3.500 litrów.

(d. c. n.)

PRZEGLĄD PRASY

Konferencja Prasowa Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, która odbyła się dnia 12-go marca r. b. przy licznym udziale dziennikarzy pism stołecznych i prowincjonalnych, była, naskutek wielkiego zainteresowania społeczeństwa sprawami budującej się Palestyny, obszernie i szczegółowo omawiana na łamach prasy.

Prasa podkreśla, iż konferencja ta dała dobitny obraz ogromu pracy, dokonanej przez Izbę i wykazała, jak wielkie znaczenie posiada ta instytucja dla pomyślnego kształtowania się stosunków handlowych między Polską a Palestyną.

„Nasze Przegląd" z dn. 14 marca b. r. zamieszcza obszerny artykuł sprawozdawczy o wspomnianej konferencji prasowej. Autor zaznacza, iż dzięki niezwykłemu wysiłkowi Izby Polsko-Palestyńskiej Wystawa Polska na Targach Lewantyńskich będzie w roku bieżącym imponująca. „Targi Lewantyńskie dają możliwość zaprezentowania krajom Bliskiego Wschodu towarów produkcji polskiej i nawiązanie kontaktu handlowego z całym Lewantem. W tym roku Polska reprezentowana będzie na Targach Lewantyńskich bardziej okazale niż dotychczas". Sprawozdawca obszernie zajmuje się kwestją wzmożenia eksportu produktów palestyńskich do Polski, przyczem zaznacza, „iż palestyńskie sfery gospodarcze skarżą się na nierównomierność wymiany towarowej między temi krajami. Import bowiem z Paletyny do Polski w r. 1933 był siedmiokrotnie mniejszy, aniżeli eksport z Polski do Palestyny, a to wskutek niepomiernie wysokich ceł wwozowych na narodowy artykuł palestyński — pomarańcze jaffskie".

„5-ta rano" z dn. 15 marca b. r. zamieszcza artykuł wstępny p. red. Świsłockiego p. t. „O pomarańcze i tytoń z Palestyny". Autor nawiązując do odbytej konferencji prasowej w P. P. I. H. uzasadnia konieczność radykalnej zmiany w dotychczasowej polityce celnej Polski w odniesieniu do pomarańczy i tytoniu Palestyny. Zmiany tej domaga się nietylko sentyment Żydów dla budującej się Palestyny, ale i interes Polski.

Poruszając sprawę dysproporcji pomiędzy wielkością eksportu Polski do Palestyny a eksportem Palestyny do Polski, autor powiada: „Palestyna, jako kontrahent na odcinku eksportu, stawia pytanie: jakie korzyści nam przypadną z tych doskonale rozwijających się stosunków. Palestyna wysuwa swój postulat: pozwólcie nam wzamian za import z Polski — eksportować do Polski. Postulat Żydów w Palestynie wyraża się w umożliwieniu eksportu do Polski pomarańczy i tytoniu. O ten postulat dba i walczy Polsko-Palestyńska Izba Handlowa w Warszawie, która powołana jest do sprzyjania normalnemu, korzystnemu rozwojowi stosunków gospodarczych między Polską a Bliskim Wschodem, a w pierwszym rzędzie między Polską a Palestyną".

Omawiając znaczenie zbliżających się Targów Lewantyńskich autor zaznacza: „Targi Lewantyńskie mogą i oddadzą Polsce należyte usługi oraz niewątpliwie będą nowym motorem do dalszego rozpędu wymiany gospodarczej między Polską a Palestyną".

„Hajnt" w Nr. 62 w sprawozdaniu o konferencji prasowej podkreśla doniosłe znaczenie Izby przy zorganizowaniu Wystawy Polskiej na najbliższych Targach Lewatyńskich. Sprawozdawca wskazuje na wielkie możliwości dalszej rozbudowy handlu polsko-palestyńskiego, przyczem zaznacza, iż należy poczynić odpowiednie kroki u decydujących czynników państwa polskiego, by Państwowy Monopol Tytoniowy zakupił odpowiedni transport tytoniu palestyńskiego. Import Polski winien stanowczo wzrosnąć, istniejąca dysproporcja w stosunkach handlowych polsko-palestyńskich musi być usunięta.

„Moment" z dn. 14 marca b. r. zamieszcza artykuł p. M. Krymskiego o nadchodzących Targach Lewantyńskich i o działalności Izby Polsko-Palestyńskiej. Autor zaznacza, iż Targi Lewantyńskie przyczynią się w wielkiej mierze do zacieśnienia stosunków gospodarczych, otwierają one nowe perspektywy dla ekspansji gospodarczej Polski. Działalność Izby wykazała, że istnieje wielkie pole dla konkretnej pracy gospodarczej. Niestety, codzienna i żmudna praca Izby nie zostaje należycie oceniana przez społeczeństwo żydowskie.

Obszerne sprawozdania zamieściły również „Dos Judisze Togblat", „Dos Wort", „Unzer Ekspres", „Radjo" i inne dzienniki warszawskie oraz szereg dzienników prowincjonalnych. Wszystkie te sprawozdania cechuje objektywizm i należyte ocenianie działalności Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej.

Bundowska „Folkscajtung" natomiast zamieszcza w Nr. 77 b. r. obszerne

tendencyjne sprawozdanie o konferencji prasowej, zabarwione partyjnictwem i niezrozumieniem faktycznego stanu rzeczy.

Nr. 8 „Lektury“ zamieszcza artykuł prez. L. Lewitego o Targach Lewatyńskich w roku bieżącym. W artykule tym prezes Lewite omawia obszernie obecne stosunki polsko-palestyńskie i wskazuje na doniosłość tych Targów dla gospodarczej ekpansji Polski.

„Inicjatorzy Targów Lewantyńskich w Tel-Awiwie przewidzieli potencjonalne znaczenie Palestyny w handlu tranzytowym, jako kraju, leżącego w punkcie węzłowym trzech wielkich kontynentów i mającego bezpośrednią styczność przeważającej części swych obszarów z morzem...

Palestyna, stanowiąc sama rynek o pojemności na towary zagraniczne wartości 300 miljonów złotych rocznie, jest jednocześnie kluczem, umożliwiającym dostęp na wszystkie inne rynki Bliskiego Wschodu — kraje o 50 miljonach mieszkańców i 100 miljonach funtów rocznego importu z zagranicy. Targi zaś Lewantyńskie stanowią jedną z nielicznych okazyj dla nawiązania bezpośrednich stosunków handlowych nietylko z Palestyną, ale i z przybywającymi licznie kupcami z krajów ościennych.“

O podobnej treści artykuł zamieszcza „Lektura“ w Nr. 10 pióra p. d-ra Samuela Stendiga, p. t. „Brama wypadowa na Bliski Wschód“.

Łódzki „Głos Poranny“ z dn. 24 lutego b. r. zamieszcza obszerny artykuł p. t. „Droga na Bliski Wschód“, omawiający obecny udział Polski w Targach Lewantyńskich w Tel-Awiwie.

„Palestyna jest rynkiem, na którym nie trzeba już dokonywać pionierskich tylko tranzakcyj, nie przynoszące najczęściej żadnego zysku. Eksport do Palestyny nie odznacza się charakterem dumpingowym“. Autor wskazuje, iż przemysł łódzki będzie należycie reprezentowany na Wystawie i znajdzie tam niebawem dla siebie nowe rynki zbytu.

„Kurjer Poranny“ z dn. 15 marca b. r. zamieszcza artykuł o Wystawie prób i wzorów w Aleksandrji. Autor wskazuje na obecne trudności, jakie eksport polski napotyka na rozmaitych rynkach europejskich, przyczem zaznacza, „iż z krajów zamorskich linje kierunkowe polskiej penetracji gospodarczej uwzględnić winny kraje Bliskiego Wschodu — Egipt, Palestynę, Zajordanję, Syrję, Liban, Irak, Abisynję — stosunkowo mało odległe i nierównie pojemne w stosunku do naszej na tych rynkach penetracji. Te momenty kierowały Państwowym Instytutem Eksportowym, który podjął inicjatywę zorganizowania Ruchomej Wystawy Prób i Wzorów w krajach Bliskiego Wschodu, któraby w sposób możliwie wszechstronny dała obraz polskiej produkcji eksportowej i zaznajomiła tamtejszych eksporterów z jej dynamiką handlową“.

Prasa żydowska podaje szczegółowe sprawozdanie z akademji Keren Hajesodu w Katowicach, na której wystąpił z dłuższem entuzjastycznem przemówieniem, hr. Ksawery Pusłowski, jeden z wybitniejszych przedstawicieli arystokracji polskiej. Hr. Pusłowski zaznaczył, iż jednem z najważniejszych i najcenniejszych czynników każdego narodu jest idea, wyrażona w dobrze zrozumianem patrjotyźmie, w przywiązaniu do kraju i ojczyzny i że ideę tę w narodzie żydowskim reprezentuje sjonizm. Naród żydowski, zdaniem mówcy, nigdy nie zapominał o swoim kraju, a nadzieja i wizja nowoodbudowanej ojczyzny w chwilach ciężkich dodała mu otuchy i siły do wytrwania.

Hr. Pusłowski wyraził swoje głębokie przekonanie, iż naród polski, który przebył okres ciężkiej niewoli, ciemiężony i sponiewierany przez najeźdźców, zdoła obecnie jako wyzwolony, zrozumieć sytuację tragiczną żydostwa w galucie i pomóc mu w jego dążeniach restytuowania państwa żydowskiego w Palestynie.

P. W.

KOMUNIKATY

Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej

POSIEDZENIA ZARZĄDU.

W dniach 2 i 22 marca odbyły się posiedzenia Zarządu i Rady Izby. Na obu tych posiedzeniach omawiana była sprawa organizacji Wystawy Polskiej na Targach Lewantyńskich. Pozatem poruszono kwestję szeregu interwencyj w sprawach, dotyczących eksportu z Palestyny do Polski w ministerstwach Przemysłu i Handlu oraz Spraw Zagranicznych. Na posiedzeniu z dnia 2 marca ustalono termin Walnego Zgromadzenia na dzień 29 b. m.

INTERWENCJE CZŁONKÓW ZARZĄDU.

Prezes Zarządu, p. L. Lewite oraz wiceprezes Zarządu, p. Sędzia Maksymiljan Friede, interwenjowali w ministerstwach Spraw Zagranicznych, Przemysłu i Handlu i Komunikacji w całym szeregu spraw, związanych z działalnością Izby. Między innemi odbyli oni konferencje z wice-ministrem d-rem Doleżalem, dyr. Dębickim, dyr. Drymmerem, dyr. Gwiazdowskim, dyr. Patkiem, dyr. Przesmyckim, dyr. Turskim i nacz. Królikowskim.

KOMISJA REWIZYJNA.

W dn. 21 b. m. odbyło się posiedzenie Komisji Rewizyjnej, która stwierdziła zgodność ksiąg z przedstawionemi jej rachunkami i dokumentami.

RADJO.

Dn. 26 marca o godz. 6 pp. wygłosił p. prezes Lewite przemówienie przez Polskie Radjo n. t. „Palestyna w dobie obecnej". Przemówienie to było transmitowane przez rozgłośnię w Warszawie. Był to pierwszy wyczerpujący odczyt o Palestynie, wygłoszony przez Polskie Radjo.

KONFERENCJA PRASOWA.

W dn. 12 marca zwołana została przez Izbę konferencja prasowa, w której uczestniczyło około 40 reprezentantów prasy stołecznej i prowincjonalnej. Na konferencji tej, p. prezes Lewite przedstawił całokształt działalności Izby, oraz specjalnie omówił sprawę organizacji Wystawy Polskiej na Targach Le-

wantyńskich. Szczegółowe i obszerne sprawozdania z przebiegu konferencji ukazały się prawie że w całej prasie stołecznej i prowincjonalnej.

PALESTYNA W DOBIE OBECNEJ.

Zgodnie z uchwałą Zarządu Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej w sprawie wydania specjalnej księgi informacyjnej o współczesnej Palestynie, przystępuje się obecnie do zbierania potrzebnych do niej materjałów. Izba prosiła szereg wybitnych jednostek społeczeństwa żydowskiego w Palestynie o przesłanie odpowiednich artykułów. Książka ma obejmować przeszło 300 stron druku i traktować będzie o wszystkich dziedzinach życia współczesnej Palestyny.

WYJAZD DELEGACJI IZBY NA TARGI.

W dn. 19 b. m. wyjechali do Palestyny, celem przystąpienia do natychmiastowej pracy, związanej z organizacją Wystawy Polskiej na Targach Lewantyńskich, pierwsi członkowie delegacji Izby na Targi, a mianowicie Komisarz Wystawy Polskiej, p. Artur Anker i arch. Lichtenstein.

UŁATWIENIA PRZY PRZEJAZDACH NA TARGI LEWANTYŃSKIE.

Naskutek interwencji Egzekutywy Agencji Żydowskiej w Jerozolimie i dzięki usilnym staraniom Izby w Warszawie, udało się uzyskać ułatwienia przy otrzymywaniu wiz wjazdowych do Palestyny w okresie Targów Lewantyńskich.

Osoby, udające się w sprawach gospodarczych na najbliższe Targi Lewantyńskie, mogą być zwolnione z kaucji, za poręczeniem Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, gdy udowodnią, iż wrócą do Polski w terminie ważności wizy, t. j. w przeciągu 3 miesięcy.

Osoby, delegowane na Targi przez przedsiębiorstwa, w których są zatrudnione, muszą dodatkowo nadesłać zaświadczenia firm, stwierdzające zajmowane stanowisko oraz wysokość pobieranej pensji. Szczegółowych informacyj udziela oraz druki zgłoszeń i wzory zaświadczeń wysyła Referat Turystyczny przy Polsko-Palestyńskiej Izbie Handlowej, Warszawa, Fredry 10, za nadesłaniem znaczka pocztowego.

Uczestnicy Targów za okazaniem stałej karty wstępu (cena ŁP. 1.—) korzystać będą przy nabywaniu biletów kolejowych i okrętowych oraz z całego szeregu ulg przy zwiedzaniu kraju.

KOMUNIKACJA LOTNICZA Z PALESTYNĄ.

Niniejszem podaje się do wiadomości, że poczta wysyłana z Warszawy za pośrednictwem Linji Lotniczej Air-France, przybywa już do Palestyny po

upływie 4-ch dni. Samoloty Air-France odchodzą z lotniska na Okęciu w czwartki o godz. 7.30 rano i przybywają do Bejrutu w sobotę w południu, skąd w niedzielę popołudniu autobusami poczta zostaje przewieziona do Jaffy. Listy należy złożyć najpóźniej w środę każdego tygodnia na poczcie głównej w Warszawie.

WIZYTA DELEGACJI WIZO ANGIELSKIEGO W IZBIE.

Panie Seaff i Goodman z Londynu, członkinie Egzekutywy Wizo, odwiedziły w czasie swego pobytu w Warszawie Izbę i wykazały żywe zainteresowanie jej działalnością.

NUMER SPECJALNY „PALESTYNY I BLISKIEGO WSCHODU", POŚWIĘCONY TARGOM LEWANTYŃSKIM.

Prace nad wydaniem numeru specjalnego „Palestyny i Bliskiego Wschodu", poświęconego Targom Lewantyńskim, w związku z zorganizowaniem Wystawy Polskiej na tych Targach, są na ukończeniu. Część redakcyjna w której łaskawy współudział zgłosili pp.: Minister Przemysłu i Handlu, Dr. F. Zarzycki, Konsul Generalny R. P. w Jerozolimie, Dr. Z. Kurnikowski, Konsul R. P. w Tel-Awiwie St. Łukaszewicz, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, min. Inż. Czesław Klarner, ks. Zdzisław Lubomirski, prezes Polskiego Komitetu „Pro-Palestina", M. Sokołowski, Dyrektor dep. handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu, M. Turski, Dyrektor Państwowego Instytutu Eksportowego, L. Lewite, prezes Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej i wielu innych wybitnych przedstawicieli sfer rządowych i gospodarczych — została już zamknięta.

Większa część nakładu, przesłana do Palestyny, ukaże się w dniu otwarcia Targów (26 kwietnia r. b.) i kolportowana będzie na Wystawie Polskiej.

Numer specjalny nosi charakter propagandowo-informacyjny, daje obraz całokształtu gospodarki polskiej i przyczyni się do pogłębienia znajomości i wzajemnych stosunków między Polską a Palestyną i krajami Bliskiego Wschodu. Będzie on wydany w pięciu językach: polskim, hebrajskim, angielskim, francuskim i arabskim.

RUCH BUDOWLANY W PALESTYNIE.

W dniu 8 marca odbyło się X-e zebranie Komisji Studjów, na którem p. inż. H. Zabłudowski wygłosił wyczerpujący referat n. t.: „Ruch budowlany w Palestynie".

Na zebranie oprócz członków Komisji przybyło wiele osób, interesujących się specjalnie sprawami budowlanemi w Palestynie.

SPRAWY POWIERNICZE.

Do Izby napływa w dalszym ciągu szereg zapytań w sprawach dotyczących przepisywania tytułów własności, postępowania spadkowego oraz różnych pełnomocnictw. Izba umożliwia interesantom załatwienie tych spraw za pośrednictwem Towarzystwa Powierniczego w Palestynie.

LISTA CZŁONKÓW-KORESPONDENTÓW IZBY.

Częstochowa — I. Częstochowski, Bielsko — dr. O. Sternhell, Katowice — dr. L. Schiller, Wilno — inż. A. Spiro, Kraków — Radca Z. Aleksandrowicz, Lwów — dr. Schreiber, Baranowicze — inż. Winnikow Aron, Drohobycz — dr. L. Tannenbaum, Radom — H. Frenkiel, Równe — B. Ajzenberg, Rzeszów — dr. H. Kanarek, Kielce — I Rottenberg. Na terenie Łodzi istnieje już Oddział Izby, którego działalność rozwija się z dnia na dzień. Na czele Oddziału Łódzkiego stoi p. dyr. Jakób Spektor.

RUCH CZŁONKÓW.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu przyjęte zostały w poczet członków Izby następujące firmy: Eksport Ziemiopłodów „Transwschód" — Równe, Józef Berman — Warszawa, Fajwel Berliner — Równe woł., Jewszyja Alperson — Równe, Spółka Akc. dla Przemysłu Chemicznego „Cheminetal" — Kraków, Gmina Wyznaniowa Żydowska — Drohobycz, Fabryka Przetworów Chemicznych Michała Katza Wdowa — Stryj, I. Himmelfarb — Warszawa.

TARGI LEWANTYŃSKIE — BRAMA WYPADOWA NA BLISKI WSCHÓD

TARGI LEWANTYŃSKIE

DOOKOŁA TARGÓW LEWANTYŃSKICH.

Udział państw europejskich w nadchodzących Targach Lewantyńskich jest nadspodziewanie wielki. Wystawa Polska na Targach obejmie najprawdopodobniej obszar 1.200 m². Wystawa Czeska na Targach obejmie obszar 800 m². Włochy obejmować będą obszar 700 m². Francja i Belgja — po 500 m². Na pierwszem miejscu pod względem wielkości obszaru stoi W. Brytanja, obejmująca powierzchnię 1.800 m². Do Tel-Awiwu przybyło wielu oficjalnych delegatów rządów europejskich, którzy na miejscu pertraktują z Dyrekcją Targów i opracowują dokładny plan udziału swoich państw w nadchodzących Targach.

ZWIEDZANIE TERENÓW TARGOWYCH.

Pierwszy tysiąc posiadaczy biletów stałych na Targi Lewantyńskie został zaproszony przez Związek Wytwórców Palestyńskich do zwiedzenia terenów targowych i obejrzenia pawilonu produkcji krajowej. Goście podejmowani byli wybornemi owocami palestyńskiemi i znakomitem winem krajowem.

Tereny Targowe zostały ostatnio zwiedzone przez Inż. P. Ruttenberga z „Palestine Electric Corporation", inż. Nowomiejskiego z „Palestine Potash Co.", inż. Bezę, rumuńskiego konsula generalnego, p. Holideya, sławnego architekta jerozolimskiego, rabina Meira Berlina i inż. Rosenfelda z P. I. C. A.

PAWILON CZECHOSŁOWACKI.

Rząd czechosłowacki po porozumieniu się z odnośnemi instytucjami i organizacjami gospodarczemi, postanowił wybudować pawilon czechosłowacki na Targach Lewantyńskich. Pawilon czechosłowacki wybudowany będzie z materjałów sprowadzonych z Czechosłowacji. Przewodniczącym komitetu budowy tego Pawilonu jest prezes Izb Handlowych Czechosłowacji, p. dr. Terwicky.

PAWILON BELGIJSKI.

Król belgijski zgodził się objąć protektorat nad Pawilonem Belgijskim na Targach Lewantyńskich, 1934. Przewodniczącym Pawilonu mianowany zo-

stał konsul belgijski, p. M. Dizengoff, zaś komisarzem Pawilonu, p. I. Katz, sekretarz Izby Handlowej w Jaffie.

Centralny Urząd dla Rozwoju Szwajcarskiego Handlu zadeklarował swój oficjalny udział w Targach Lewantyńskich. Eksponaty szwajcarskie, reprezentujące główne artykuły wywozowe kraju, mają być umieszczone w indywidualnym pawilonie.

SYRJA A TARGI LEWANTYŃSKIE.

Dyrekcja Targów delegowała do Damaszku p. Gubera, celem zainteresowania sfer oficjalnych Syrji Targami. Sfery gospodarcze Syrji wyraziły swą zgodę i przystępują obecnie do zorganizowania kolektywnego udziału syryjskiego przemysłu i handlu w Targach Lewantyńskich.

LISTA OFICJALNYCH PRZEDSTAWICIELI TARGÓW LEWANTYŃSKICH W POSZCZEGÓLNYCH KRAJACH.

1. Warszawa — p. Leon Lewite, Prezes Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej, Fredry 10.
2. Bukareszt — P. Bernard.
3. Sofja — Chaim Farchy, Place Sud. Nedelya 14.
4. Bejrut — p. Epstein.
5. Roma — Dr. Dante Lattes, Via Travizo 31.
6. Teheran — Mirza Agha Rahimzadeh.
7. Ateny — p. A. S. Sciaky — Pharmaces Pasteur. Ave. Bargh Plautonos Str. 1.
8. Saloniki — p. Asher Mallah.
9. Antwerpja — p. Numa Torczyner, 48 Longure Rue du Vanneau.
10. Paryż — p. I. Naiditch.
11. Londyn — p. Marx.
12. Berlin — p. Willi Preiss.
13. Riga — Dr. Ettinger.
14. Budapeszt — Dr. Joseph Patai, Revay u. 14.
15. Wiedeń — pp. Rabinowitch & Richter.
16. Helsingfors — B. Nemeshansky, Rotenturmstr. 25, I Auroragatan 15.
17. Kopenhaga — Harald Michelson, Kompagniestraode 34.
18. Kowno — Moshe Kahan, Luksio g-ve 12.
19. New-York — Isr. B. Brodie, 111 fifth Avenue.
20. Waszyngton — Rabbi Abraham Simon, 3722, Harrison St.
21. Johanesburg — J. Janower P. O. B. 5507.

K R O N I K A

P A L E S T Y N A

Polityka

PUŁK. WEDGEWOOD O OBECNEJ SYTUACJI W PALESTYNIE. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi londyńskiego „Post“ p. pułk. Wedgewood, jeden z przywódców Labour Party w Anglji, oświadczył, co następuje: „Stosunki między rządem palestyńskim a Żydami są ostatnio o wiele gorsze, niż przed 7 laty, gdy poraz pierwszy byłem w Palestynie. Wówczas Żydzi wierzyli w współudział rządu palestyńskiego w odbudowie żydowskiej siedziby narodowej. Obecnie zdają sobie oni sprawę, iż cały ciężar tego wielkiego przedsięwzięcia spoczywa na ich barkach. Cała gospodarka znajduje się w stanie rozwoju. Cywilizacja, wprowadzana do kraju przez Żydów stopniowo udziela się i Arabom. Budują oni ostatnio swoje wiejskie domki wyłącznie z kamienia.“ Poruszając kwestję arabską, p. pułk. Wedgewood oświadczył, iż społeczeństwo arabskie jest zadowolone z obecnego stanu rzeczy w kraju, albowiem Żydzi ożywili całą gospodarkę i doprowadzili kraj do rozkwitu. Zaostrzenie stosunków żydowsko-arabskich nastąpiło naskutek kilku podżegaczy, uprawiających niecną demagogję. Zdaniem pułk. Wedgewooda można z łatwością spacyfikować kraj przez wysiedlenie tych właśnie kilku podżegaczy z Palestyny.

PROF. WEIZMAN W PALESTYNIE. Ostatnio bawi w Palestynie prof. Weizmann. Przybycie jego wywołało wielkie poruszenie całego Iszuwu. Wg. niektórych dzienników zadaniem prof. Weizmanna jest obecnie spacyfikowanie wzajemnych stosunków stronnictw i grup politycznych w sjoniźmie. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi pisma „Haarec“ prof. Weizman zaprzeczył, jakoby przyjazd jego do kraju był związany z jakąś misją polityczną; przybył on do kraju jedynie w celu przyśpieszenia otwarcia instytutu chemicznego w Rechowoth. Jak wiadomo instytut ten ufundowany został przez znanego działacza społecznego w Anglji, p. Izraela Siffa. Prof. Weizmann odbył szereg konferencyj z przywódcami społeczeństwa żydowskiego w Palestynie w sprawie konkretnych planów osiedlenia Żydów niemieckich na roli. W celu zrealizowania tych planów i zebrania potrzebnych na ten cel funduszów, prof. Weizmann udaje się do Stanów Zjednoczonych A. P.

BOJKOT NIEMIEC HITLEROWSKICH. W Palestynie proklamowano t. zw. „tydzień bojkotu Niemiec hitlerowskich“. W całym kraju odbyły się wiece i zebrania, na których nawoływano do obostrzenia bojkotu Niemiec hitlerowskich i do zupełnego zaprzestania przywozu towarów niemieckich. Na wiecu w Tel-Awiwie p. dr. Glikson wskazał na złe strony umowy transferowej z Niemcami, która umożliwiła ekspansję Niemiec na rynkach Bl. Wschodu. P dr. Glikson nawoływał do zaniechania tejże polityki i do przedsięwzięcia wielkiej akcji, zmierzającej do zupełnego wyrugowania wpływów Niemiec hitlerowskich na Bliskim Wschodzie.

UMOWA SYRYJSKO - PALESTYŃSKA. Jak donosi prasa syryjska, zawarta została ostatnio umowa między Syrją a Palestyną w sprawie wolnego przejazdu z Palestyny do Syrji i z powrotem bez wiz.

Administr. publiczna

BUDŻET RZĄDU PALESTYŃSKIEGO. Rząd palestyński opracował budżet na następny rok budżetowy. Wg. doniesień prasy hebrajskiej, budżet ten obejmuje kwotę o wiele wyższą niż preliminarz z roku ubiegłego. W r. ub. rząd przewidywał wpływy na sumę ŁP. 2.800.800, a faktycznie wynosiły 3.700.000 Ł. czyli o 900.000 ŁP. więcej. Dochody z ceł, które obliczane były przez rząd na sumę Ł. P. 1.200.000 przyniosły Ł. P. 1.800.000, czyli o 50% więcej. Rząd przewiduje, iż w roku następnym dochody jego wynosić będą około 3,5 miljona funtów, a wydatki 3,25 miljona Ł. Wg. przewidywań rzeczoznawców dochody te, podobnie jak w roku poprzednim, będą o wiele wyższe.

Rolnictwo

POMYŚLNE ZBIORY TEGOROCZNE. Wobec zwiększenia się ilości deszczów, przewidziany jest w tym roku wielki urodzaj. Ilość deszczów w końcu stycznia b. r. znacznie przekroczyła normalną ilość opadów w tym kraju. W niektórych miejscowościach ilość ta była dwukrotnie i trzykrotnie większa (Jerycho Aza), a nawet czerokrotnie (Beer Szewa). Zboża i jarzyny udały się wyśmienicie wobec czego należy przypuszczać, iż zbiór tegoroczny przyniesie ludności wielkie dochody. Przewidywania pomyślnego zbioru przyczyniły się w znacznej mierze do rozszerzenia obszaru zasiewów. Ostatnio daje się również zauważyć zwiększenie się terenów zasadzonych kartoflami.

NAWADNIANIE GRUNTÓW. Prace przy nawadnianiu terenów Emek Izreel posuwają się szybko naprzód. Wydział dla spraw kolonizacji Agencji Żydowskiej przeprowadza obecnie cały szereg badań geologicznych i geofizycznych na wspomnianych terenach. Wywiercone studnie w rozmaitych punktach terenu dają wielkie ilości wody i to umożliwi przejście z gospodarki ekstensywnej do intensywnej i powstanie wielkich plantacyj cytrusowych. Przy robotach tych posługuje się ostatnio specjalnym aparatem, ułatwiającym znalezienie wody. Aparat ten skonstruowany został przez żydowskiego naukowca z Niemiec, dra Waltera Sterna, który przez szereg lat był docentem geofizyki na uniwersytecie w Gettingen i Kilonji. Zapomocą tego aparatu można ustalić, czy na badanym miejscu znajduje się woda i to na jakiej głębokości i w jakiej ilości. Aparat ten był już stosowany przy wierceniu studni w 22 punktach Emek Izreel'u, i Jehudy i to z wielkiem powodzeniem. Wg. oświadczeń d-ra Sterna niema w Palestynie ani jednej miejscowości, zupełnie pozbawionej wody. Należy tylko prace poszukiwania wody przeprowadzać racjonalnie i czemprędzej doprowadzić do intensyfikacji całej gospodarki rolnej Palestyny.

HODOWLA KARAKUŁÓW W PALESTYNIE. Przy poparciu wydziału gospodarczego Agencji Żydowskiej powstało w Palestynie towarzystwo mające na celu hodowlę karakułów. Pierwszy transport, składający się z 33 owiec karakułowych czystej rasy już do kraju nadszedł. T-wo przystępuje obecnie do systematycznej hodowli tego gatunku owiec w Palestynie. Ma się również przeprowadzić krzyżowanie tych owiec z krajowemi. Sfery gospodarcze kraju wykazują wielkie zainteresowanie dla tejże hodowli, która może mieć duże znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki krajowej.

NOWE TERENY W RĘKACH ŻYDOWSKICH. Ostatnio przeprowadzono formalne przejęcie praw własności gruntów, należących do Selima Dżedida z Aleksandrji przez żydowskie towarzystwo plantacyjne. Tereny te obejmują 4.000 dunamów w okolicy Cemach, 140 dunamów łączących „Hadar Hakarmel" z górą Karmel, przeszło 200 dunamów wzdłuż rzeki Kiszon, 100 dunamów w pobliżu Bat Galim, oraz 400 dunamów w Tyberjadzie.

NOWA KOLONJA ŻYDÓW BELGIJSKICH. Organizacja Sjonistyczna w Belgji proklamowała akcję zbiórkową dla utworzenia kolonji Żydów belgijskich w Palestynie, imienia, niedawno zmarłego tragicznie, króla belgijskiego Alberta.

KOLONJA JEMENITÓW W WADI CHAWARITH. W pobliżu Chedery na obszarze 900 dunamów powstaje obecnie nowa kolonja Żydów jemeńskich. W kolonji tej osiedlonych będzie 50 rodzin. Obecnie przeprowadzane są prace przygotowawcze. Wywiercono już studnię. Do kolonji przybyła już pierwsza grupa kolonistów.

HERZLIJA. Część terenów kolonji obejmująca 2.700 dunamów, została ostatnio rozparcelowana i przygotowana do osiedlenia nowych imigrantów. Przeprowadzono szereg prac przygotowawczych, a ostatnio przeprowadza się szereg robót wiertniczych.

DŻEDA. Od chwili przejścia fabryki włókienniczej, znajdującej się w tej kolonji, pod administrację nowych dzierżawców, zaznacza się ogólne ożywienie w kolonji. Wybudowano szereg nowych baraków oraz 2 domki, przeznaczone na jadalnię dla robotników. W kolonji koncentruje się ostatnio handel bydła. Zjeżdżają się do niej kupcy z różnych stron kraju, pragnąc nabyć lub sprzedać bydło.

MINCHAMIA. Kolonja ta leżąca nad Jordanem, rozwija się w szybkiem tempie. Szczególnie rozwijają się plantacje owoców oraz uprawa jarzyn. Część kolonistów zatrudniona jest przy robotach publicznych, a mianowicie przy budowie szosy, łączącej Cemach z Bejsanem. W różnych okresach roku koloniści zatrudnieni są ładowaniem kamieni, przeznaczonych dla fabryki Nescher w Hajfie.

KFAR CHASYDIM. Kolonja ta ostatnio bardzo szybko się rozwija. Odkryto w kolonji źródła wody co umożliwiło zintensyfikowanie gospodarki. Plaga myszy polnych została usunięta wskutek energicznych środków przedsięwziętych przez kolonistów.

KFAR HACHORESZ. W kolonji osiedliła się kwuca „Gordonja", która przeprowadza obecnie szereg robót plantacyjnych. 30 dunamów gruntu już zdołano zaplantować pomarańczami, a dalsze 15 dunamów przeznaczonych jest na plantowanie oliwek. W roku przyszłym projektowane jest zasadzenie grusz i jabłoni oraz utworzenie plantacji winogron.

ROLNICZA STACJA DOŚWIADCZALNA AGENCJI ŻYDOWSKIEJ W RECHOWOT. Ostatnio została znacznie rozszerzona rolnicza stacja doświadczalna w Rechowoth. Agencja Żydowska przeznaczyła większe kapitały na rozbudowę odpowiednich działów. Stację doświadczalną zwiedził ostatnio Wysoki Komisarz, sir Wauchoppe, w towarzystwie wyższych urzędników rządu palestyńskiego. Komisarz wykazał wielkie zainteresowanie dla działalności stacji i wyraził swoje uznanie dla ogromu dokonanej pracy.

OWOCOWA STACJA DOŚWIADCZALNA. Rząd przystępuje do założenia stacji doświadczalnej dla owoców w pobliżu Chebron. Stacja będzie przeprowadzała próby nad różnemi owocami, badając ich zdolność aklimatyzacji w Palestynie.

ZAPOMOGI DLA BEDUINÓW. Jak donosi „Palestine" rząd palestyński rozpoczął udzielać zapomogi beduinom z okolicy Betleem. Wydział Zdrowia Publicznego rozdzielił 100 kantarów żyta, 50 kantarów fasoli, 25 kantarów cebuli. Każdy beduin otrzymuje na okres 2 tygodni 5¼ kg. żyta, 2,5 kg. fasoli i 1,25 kg. cebuli. Chwilowo otrzymuje tę zapomogę 7.000 beduinów.

KOMISARZ OKRĘGOWY CHEBRONU udzielił fellachom swego okręgu pożyczek na sumę ŁP. 800 na zakupienie paszy i ŁP. 1.300 na kupno nasion.

ŻĄDANIA RYBAKÓW. Rybacy arabscy w Akko opracowali memorjał do rządu palestyńskiego w sprawie zwolnienia ich z podatków, ciążących na nich z tytułu połowu ryb. Memorjał podkreśla małe zarobki rybaków i ciężki ich stan materjalny.

Przemysł

ROZWÓJ PRZEMYSŁU PALESTYŃSKIEGO. Tempo rozwoju przemysłu krajowego jest imponujące. Wg. danych Wydziału Gospodarczego Agencji Żydowskiej w drugiej połowie ub. r. powstały w Palestynie 133 przedsiębiorstwa przemysłowe: w tem

25 przedsiębiorstw przemysłu metalurgicznego, 11 — przemysłu drzewnego, 22 — materjałów budowlanych, 13 — przemysłu spożywczego, 13 — przemysłu konfekcyjnego, 5 — galanterji skórzanej, 8 — przemysłu chemicznego, 9 — drukarń i papierń, 11 — różnych. Wg. prowizorycznych obliczeń Żydzi zainwestowali w r. ub. 5,5 miljonów funtów, z tego w przemyśle i transporcie 800 tysięcy ŁP. Warto zaznaczyć, iż w r. 1932 Żydzi zainwestowali w Palestynie 3,250.000 ŁP. z czego w przemyśle i transporcie około ½ miljona ŁP. Wg. danych Agencji ma w najbliższych miesiącach powstać 50 nowych przedsiębiorstw przemysłowych, z których większa część posiadać będzie kapitał zakładowy od 20.000 do 70.000 ŁP. W ostatnim roku dało się zauważyć znaczne rozszerzenie zasięgu pracy istniejących przedsiębiorstw przemysłowych. Zwiększono inwestycje i przystąpiono do produkcji na większą skalę. Naskutek większego zapotrzebowania prądu elektr. przez przedsiębiorstwa przemysłowe, Palestine Electric Corporation przystąpi do wybudowania czwartej turbiny o sile 800 HP.

ROZWÓJ PRZEMYSŁU W TEL-AWIWIE W R. 1932. W roku ubiegłym powstało w Tel-Awiwie i w jego okolicy 65 nowych fabryk. W tem 17 przedsiębiorstw przemysłu metalurgicznego, 13 — przemysłu tekstylnego, 10 — chemicznego, 7 — przemysłu spożywczego, 5 — przemysłu drzewnego, 5 — galanterji, 3 — drukarnie i papiernie, 2 — materjałów budowlanych, 4 — różne.

NOWY OŚRODEK PRZEMYSŁOWY. Zjednoczenie przemysłowców palestyńskich zakupiło w okolicy Petach Tikwa obszar 100-dunamowy, na którym ma powstać 35 fabryk. Rozpoczęto już budowę pierwszych dwóch fabryk.

NOWE TOWARZYSTWO INWESTYCYJNE. W Jerozolimie powstało nowe towarzystwo inwestycyjne. Kapitał zakładowy towarzystwa wynosi 100.000 ŁP., podzielonych na 100.000 akcyj. Głównymi akcjonarjuszami towarzystwa są Anglo-Palestine Bank, b. członek Egzekutywy p. Emanuel Newman, p. Michał Haskiel, z Johanesburga, lord Melchett, dr. Angelo Geron z Turynu, p. M. L. Goldstein z New-Yorku, p. Ady z Aleksandrji i p. H. Harary z Kairu. Biuro towarzystwa znajduje się w Jerozolimie. Głównym dyrektorem jego mianowany będzie najprawdopodobniej p. Emanuel Newmann. Pozatem w skład dyrekcji wchodzą p. C. Ruppin z ramienia Anglo-Palestine Bank, oraz 5 innych dyrektorów, reprezentujących interesy akcjonarjuszy.

NOWE FABRYKI W ZYCHRON JAKOW. W Zychron Jakow powstało ostatnio kilka nowych przedsiębiorstw przemysłowych, a między innemi fabryka, produkująca bawełnę w kłębkach. Wkrótce ma być uruchomiana fabryka produktów farmaceutycznych. Kilku kapitalistów bada obecnie możliwości utworzenia w tej kolonji fabryki włókienniczej oraz wykańczalni.

FABRYKA CZEKOLADY „ELIT" W RAMAT GAN. W kolonji Ramat Gan powstała ostatnio fabryka „Elit". Produkuje ona różne gatunki czekolady, konfitury, kakao, oraz rozmaite proszki do pieczenia. Fabryka posiada wielki własny gmach dwupiętrowy oraz najnowsze maszyny, wielkiej wartości, sprowadzane z Europy. W pierwszym okresie pracy zatrudnionych będzie 30 robotników. W planie jednak przewidziane jest rozszerzenie działalności fabryki i zwiększenie ilości robotników do stu. Fabryka przygotowana jest do produkcji 70 tonn czekolady miesięcznie. Na czele fabryki stoją wybitni fachowcy, którzy przez szereg lat prowadzili podobne przedsiębiorstwo w Rydze.

ROZWÓJ FABRYKI „SZEMEN" W HAJFIE. Fabryka „Szemen" w Hajfie produkująca rozmaite gatunki olejów jadalnych, mydła do prania i mycia, proszki do prania, oraz olejki kosmetyczne, rozwinęła się w r. 1933 b. pomyślnie. Rozwój ten nastąpił naskutek większego zapotrzebowania rynku wewnętrznego oraz zwiększenia się możliwości eksportowych. Fabryka ta ma przed sobą pomyślne per-

spektywy dalszego rozwoju. Warto zaznaczyć, iż w r. 1932 fabryka wspomniana sprzedała o 60% więcej niż w r. 1931. Wzrost w r. ub. wynosił 28%. Surowce używane przez fabrykę są przeważnie krajowe. Pozatem niektóre surowce fabryka sprowadza z Indyj i Cejlonu. Produkcja makuchów przyczyniła się znacznie do rozwoju gospodarki mlecznej w Palestynie. Zapotrzebowanie na nie wykazują jedynie koloniści żydowscy, podczas gdy Arabowie odżywiają swe bydło wyłącznie sianem. Ostatnio, naskutek rozszerzenia się hodowli bydła w Palestynie, wzrasta zapotrzebowanie na makuchy. Fabryka „Szemen" czyni wielkie starania celem zwiększenia eksportu swej produkcji. Eksport ten wzrósł od r. 1931 trzykrotnie. Produkcja fabryki rozchodzi się w 68 krajach. Fabryka posiada agentów prawie że na całym świecie. Na rynku wewnętrznym Palestyny fabryka ta ma do zwalczenia konkurencję ze strony importerów, sprowadzających tani gatunek oleju z Danji. Mimo swej niskiej jakości olej duński jest bardzo rozpowszechniony w kraju z powodu swej taniości. Fellachowie prawie, że wyłącznie konsumują duński olej. Fabryki oleju w Palestynie zmuszone były wystąpić do rządu palestyńskiego z żądaniem podniesienia cła wwozowego na oleje. Wobec wzrostu eksportu i rozszerzenia się spożycia wewnętrznego, fabryka „Szemen" przystępuje do zwiększenia swej produkcji.

FABRYKA CYGAR W HAJFIE. Nowoutworzona fabryka cygar w Hajfie B-ci De Haas, zatrudnia w chwili obecnej zaledwie kilku robotników. Fabryka sprowadziła z Jawy, Sumatry i Hawanny, wybitnych znawców tej gałęzi produkcji. Cygara pakowane są w estetycznych skrzynkach drzewnych, i rozchodzą się chwilowo jedynie na rynku wewnętrznym. Właściciele fabryki podejmują obecnie kroki celem rozprowadzenia swej produkcji i po innych krajach Bliskiego Wschodu.

ROZWÓJ FABRYKI PRZETWORÓW CYTRUSOWYCH. Istniejąca od r. 1931 fabryka przetworów cytrusowych w Rechowoth, rozwija się pomyślnie. Kapitał zakładowy tego przedsiębiorstwa wynosi 10.000 ŁP. Fabryka ma charakter spółdzielczy i należy do niej 55 plantatorów, posiadających obszar 5.000 dunamów pardesu o produkcji rocznej ½ miljona skrzynek pomarańczowych. Fabryka produkuje sok pomarańczowy oraz olejki eteryczne z naskórka pomarańczy. Fabryka zatrudnia w chwili obecnej 75 ludzi, w tem ¾ kobiet, przyczem pracują oni na 2 zmiany. Dziennie przetwarza się w fabryce 18 tonn cytrusów.

F-KA SKRZYNEK DO POMARAŃCZY W ATLICIE. W Atlicie powstaje obecnie nowa fabryka skrzynek do pomarańczy. Fabrykę tę buduje kapitalista żydowski z Anglji.

PRZEDSIĘBIORSTWO NOWOMIEJSKIEGO, eksploatujące złoża morza Martwego, rozwija się pomyślnie. W r. b. zwiększyła ona swą produkcję soli o 20%. W r. b. towarzystwo to płacić będzie dywidendę swoim akcjonarjuszom.

PRODUKCJA RUR CEMENTOWYCH. Wraz z ogólną tendencją do zracjonalizowania palestyńskiej gospodarki rolnej, wzrasta zapotrzebowanie na rury cementowe, które odgrywają wielką rolę przy wprowadzeniu intensywnej gospodarki rolnej. Rury te używane są przy przeprowadzaniu nawadniania terenów. Jak dalece wzrasta zapotrzebowanie na te rury, świadczą następujące cyfry, dotyczące produkcji tego artykułu w kraju. w r. 1929 wyprodukowano 20.000 m. rur, w r. 1930 — 60.000, w r. 1931 — 150.000, w r. 1932 — 180.000, w r. 1933 — 325.000 m. W ciągu więc lat pięciu nastąpił wzrost produkcji rur cementowych o 1.625%. Warto zaznaczyć, że w roku ubiegłym sprowadzono, naskutek wielkich robót plantacyjnych, z zagranicy rury żelazne na ogólną sumę 250.000 ŁP.

SYNDYKAT FABRYKANTÓW RUR BETONOWYCH. W Tel-Awiwie założony został syndykat wytwórców rur betonowych. Syndykat nosi nazwę: „The Concrete Pipe Manufacturers" Association of Palestine

Ltd. W skład syndykatu weszło następujących czternaście fabryk: Eszet Egra (Vianini) Ramath Gan, Cohen — Baker (Hume), Ramath Gan; Halewi Segal (Titan) Kadima; Jehuda Arber, Natania; Cur, Raanana; Unicum, Hedera; M. Szmueli, Even Jehuda; Maajan, Raanana; Dawid Fix, Rechowoth; Br. Raczewscy, Riszon-le-Cyjon; Hajman Kronhaus, Hedera; Hakibuc Hameuchad, Herzlija; Arber-Mindin, Rechowot, Egra — Gedera. Ogólna produkcja rur betonowych wyżej wymienionych fabryk sięga 500 tys. m. o wartości 5.000 ŁP. Fabryki w Vianini i Hume produkują jeszcze oprócz tego 50 tys. m. rur żelbetowych, obliczonych na maksymalne ciśnienie 6 atmosfer. Wszystkie te rury przeznaczone są dla nawadniania plantacji pomarańczowych.

Fabryki produkujące rury żelbetowe muszą chwilowo ograniczyć swą wytwórczość ze względu na wzmożony import rur żelaznych pochodzenia niemieckiego, wwożonych do Palestyny na mocy układu transferowego. W pierwszych 9 miesiącach roku 1933 importowano 8.521 tonn rur żelaznych wobec 6.419 tonn za cały rok 1932. Ze względu na wzmożony import i nadprodukcji rur żelbetowych w Palestynie konkurencja między poszczególnemi fabrykami, przyjęła niesłychanie ostre formy. Stały spadek cen i pogorszenie jakości produkcji skłoniło producentów do założenia wyżej wymienionego syndykatu.

Nowoutworzony syndykat ustanowił jednolite ceny, które tylko od 6—8% przewyższają zeszłoroczne ceny rur. Oprócz tego ustanowiona została wielkość produkcji każdej fabryki oraz kontrola jakości produkowanych materjałów. Przedsiębiorstwa te znajdują się we wszystkich ośrodkach plantacyjnych i przez to nastąpił racjonalny podział zamówionych rur, celem zmniejszenia kosztów transportu; dotychczas bowiem koszty transportu wpływały na podrożenie cen rur żelbetowych.

DZIAŁALNOŚĆ T-WA EKSPLOATACJI WÓD MINERALNYCH W TYBERJADZIE. Wg. sprawozdania t-wa eksploatacji wód mineralnych Tyberjady okazuje się, iż t-wo miało nadwyżkę w dochodach w r. ub. wynoszącą 875 funtów. Dochód brutto w drugiej połowie 1933 czyli w t. zw. sezonie martwym wynosił ŁP. 903 wobec 597 Ł. w tym samym okresie r. 1932. Dyrekcja przedsiębiorstwa przewiduje, iż ogólny rezultat działalności t-wa w sezonie bieżącym, który rozpoczął się od pierwszego stycznia i trwać będzie do końca maja, nietylko że pokryje wszystkie dotychczasowe deficyty ale przyniesie pokaźne zyski. W styczniu b. r. dochody t-wa wynosiły 486 ŁP. wobec 376 Ł. w styczniu 1933, a więc nastąpił wzrost dochodów o 30%. Kapitał zakładowy t-wa wynosił w końcu ub. r. ŁP. 14.039.

MINERAŁY PALESTYŃSKIE. Złoża mineralne Palestyny nie zostały jeszcze zbadane. Dotychczas przeprowadzone badania noszą przeważnie charakter przypadkowy. Oprócz soli potasowych, bromu, magnezu, chlorku magnezu, których olbrzymie złoża znajdują się w morzu Martwym, znaleziono także naftę w nieoksrelonej ilości koło Jebel Usnum (Biblijna Sodoma). Tam znajduje się na przestrzeni 30 klm. sól kamienna. Fosfaty znajdują się na przestrzeni 100 klm. kw. w okolicy Nebimusa między Jerozolimą i Jerychą, a także na przestrzeni 7.000 klm. kw. w okolicy Betleem, gips znajduje się na obszarze 10 klm. kw. w okolicy Minchamji (w 1931 r. ilość wydobytego gipsu wynosiła 1.481 t. o wartości 243 ŁP.). Oprócz tego znajduje się w Palestynie siarka na przestrzeni klm. kw., mangan na obszarze bliżej nieokreślonym w okolicy Akaby, miedź znajduje się w małej ilości w okolicy Akaby, bitumy w nieznanych ilościach znajdują się w okolicach Dżebel Usdum, w okolicy rzeki Jarmut, jakoteż na przestrzeni 10 klm. w okolicy Nebimusa.

AMERYKAŃSKI KOMITET GOSPODARCZY O INWESTYCJACH W PRZEMYŚLE PALESTYŃSKIM. Amerykański komitet dla rozwoju gospodarczego Palestyny ogłosił ostatnio sprawozdanie ze swej działalności w roku ubiegłym. Wg. sprawozdania większość przybyłych kapitalistów-

imigrantów zainteresowała się możliwościami inwestycyj w przemyśle palestyńskim. W roku ubiegłym ilość zwiedzających biuro komitetu wynosiła 1.362 osoby. Wg. ich danych kapitał stojący do ich dyspozycji wynosi 3.298.903. Praktyka wskazuje, iż sumy podane przez zwiedzających są znacznie niższe, od faktycznie posiadanych.

Ruch budowlany

RUCH BUDOWLANY W TEL-AWIWIE. Wg. danych „Jedyoth Irijath Tel-Aviv" udzielono w r. 1933 2.290 zezwoleń na budowę 10.714 pokoi i 320 sklepów na obszarze 355.322 m². Dla porównania należy zaznaczyć, iż w r. 1932 wydano 1.423 zezwoleń, na budowę 3.550 pokoi i 175 sklepów, na obszarze 128.079 m², a w r. 1931 wydano 1.097 zezwoleń na budowę 1.566 pokoi i 139 sklepów na obszarze 65.795 m². Podania wniesione w styczniu b. r. dotyczą budową 1.197 pokoi i 44 sklepów na obszarze 50.744 m².

RUCH BUDOWLANY W JAFFIE wzmógł się znacznie. Suma inwestowanych kapitałów w budowlach jest dwa razy większa w roku 1933 (ŁP. 248.600), niż w roku 1932 (101.500 ŁP.). Władze budowlane doniosły, że działalność budowlana znacznie się wzmogła w ciągu roku 1933. Wydano bowiem 680 pozwoleń budowlanych w porównaniu z 420 w roku 1932.

Koszty budowy domów w 1933 roku wynoszą ŁP. 196.800, sklepów — ŁP. 33.600, przemysłowych budowli — ŁP. 15.000 i reperacje — ŁP. 3.200.

Handel

HANDEL ZAGRANICZNY PALESTYNY W LISTOPADZIE R. 1933. Ostatnio ogłoszone zostały przez wydział dla spraw celnych rządu palestyńskiego dane, dotyczące handlu zagranicznego Palestyny w listopadzie ub. r. Import Palestyny w tym miesiącu wynosił Ł. P. 1.228.311 wobec Ł. P. 819.957 w listopadzie 1932 r. Eksport Palestyny w tym miesiącu w r. 1933 wykazał znaczny spadek. Wynosił on zaledwie Ł. P. 247.34, podczas gdy w tym samym miesiącu r. 1932 wynosił on ŁP. 336.336. Wśród krajów importujących, pierwsze miejsce zajęła Anglja (195.000 ŁP.), drugie miejsce Niemcy (ŁP. 143.000), trzecie miejsce Egipt (ŁP. 132.000), czwarte Syrja (112.000 ŁP.) i t. d.

STOSUNKI HANDLOWE MIĘDZY STANAMI ZJEDNOCZONEMI A PALESTYNĄ. W r. 1931 Stany Zjednoczone zakupiły w Palestynie towary za sumę dol. 98.905. W r. 1932 — za dol. 93.161, a w r. 1933 — import ten wynosił dol. 100.000. W r. 1933 zakupiła Palestyna w Stanach Zjednoczonych towary za sumę 1.286.856 dol., w r. 1932 za dol. 2.082.230, w r. 1933— za dol. 3 milj. Sfery gospodarcze Palestyny podkreślają wielką rozpiętość w stosunkach handlowych tych dwóch krajów. Warto zaznaczyć, iż Palestyna jako kraj mandatowy, stoi otworem dla wszystkich państw eksportujących, ona zaś sama natomiast napotyka na szereg trudności wynikłych z istniejących traktatów handlowych między państwami. Zniesiona ostatnio prohibicja, która mogłaby być należycie wykorzystana przez palestyńskich eksporterów napojów alkoholowych, zawiodła jednak nadzieje tych ostatnich. Rząd St. Zjedn. udzielając zezwoleń na przywóz tychże napojów, kieruje się tendencją zwiększenia swego eksportu. Palestyna, do której eksport St. Zjednoczonych jest i tak niczem nieograniczony, nie może liczyć na zwiększenie kontygentu wwozu napojów alkoholowych do St. Zjednoczonych, gdyż te nie są zmuszane do udzielania jej odpowiednich ekwiwalentów gospodarczych.

PALESTYŃSKA DELEGACJA HANDLOWA DO KRAJÓW EUROPEJSKICH. Rząd palestyński zdecydował wysłać do Europy delegację gospodarczą, mającą na celu zacieśnienie węzłów gospodarczych między Europą a Palestyną a tem samem przyczynienie się do wzrostu eksportu palestyńskiego. Delegacja składać się będzie z przedstawicieli przemysłowców i kupców oraz reprezentanta rządu palestyńskiego. De-

legacja wyjedzie z Palestyny w czerwcu i zwiedzi Grecję, Bułgarję, Rumunję, Jugosławję, Czechosłowację, Austrję, Węgry, Polskę, Rosję, Danję i Turcję. Delegacja wyjeżdża na okres 3 miesięcy i zostaje finansowana przez żydowskie i arabskie sfery gospodarcze kraju.

EKSPORT POMARAŃCZY. Do 25 lutego b. r. wysłano z kraju około 3.416.051 skrzyń owoców. Z tego 216.500 skrzynek winogron oraz 13.500 skrzynek cytryn. Ceny pomarańczy palestyńskich kształtowały się na rynku angielskim następująco: w Liwerpoolu płacono w końcu lutego za skrzynkę pomarańczy od 12 — 16 sh. zależnie od wielkości, w Glasgowe od 11—14 sh., w Hall — 12 — 16 sh.

CENY POMARAŃCZY. Ceny pomarańczy jaffskich na rynku angielskim jak i niemieckim są zadawalające:

W Manczesterze płaciło się: za skrzynkę rozmiarów 144—150 cm. 10/6 — 11/3 sh; za skrzynkę rozmiarów 180—240 cm. 12/6 — 13/9 sh.

WZROST IMPORTU BYDŁA DO PALESTYNY. Wobec wzrostu konsumpcji mięsa w Palestynie, zaznacza się ostatnio stałe zwiększenie się importu bydła do kraju. Wzrost konsumpcji mięsa szczególnie daje się zauważyć w Tel-Awiwie, gdzie w roku ubiegłym w rzeźni miejskiej ubito 22.254 sztuki bydła, wobec 15.894 sztuk ubitych w roku 1932. Konsumpcja mięsa wzrosła w ubiegłym roku o 50%.

DZIAŁALNOŚĆ IZBY HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEJ W HAJFIE. Przy licznym udziale członków i w obecności kierownika wydziału dla spraw handlowych i celnych rządu palestyńskiego, p. Steda, odbyło się ogólne zebranie Izby Handlowo-Przemysłowej w Hajfie. Sprawozdanie z działalności, przedstawione przez p. Natansona, wykazało wielostronną inicjatywę Izby i jej wielkie znaczenie dla życia handlowego kraju. Szereg mówców wystąpił z ostrą krytyką przeciwko polityce celnej i handlowej rządu palestyńskiego. Mówcy wskazali również na szereg braków w urządzeniach nowego portu Hajfskiego i na wynikające stąd trudności transportowe. Przyjęte rezolucje wypowiadają się przeciwko stosowanym ograniczeniem w turystyce i imigracji do kraju. Rezolucje domagają się przyjmowania do urzędów państwowych większej ilości Żydów ze znajomością języka hebrajskiego, jak również umożliwienia pracy w porcie przez całą dobę, a to celem usprawnienia i przyśpieszenia transportów.

HISZPAŃSKA DELEGACJA HANDLOWA W DRODZE DO PALESTYNY. Hiszpanja wysłała obecnie delegację handlową do Turcji. Delegacja ta ma następnie udać się do Syrji i do Palestyny. Wysłanie delegacji stoi w związku z osłabieniem ruchu towarowego między Hiszpanją a krajami Bliskiego Wschodu. Zadaniem delegacji jest znalezienie nowych środków, zmierzających do ożywienia stosunków handlowych między Hiszpanją a Bliskim Wschodem.

Finanse i bankowość

DZIAŁALNOŚĆ CENTRALNEGO BANKU DLA SPÓŁDZIELNI. Bank Centralny dla Spółdzielni udzielił w r. 1933 pożyczek na ogólną sumę ŁP. 204.399 wobec ŁP. 172.959 w r. 1932. W r. ub. wpłynęło do banku ŁP. 155.685 à conto spłaty pożyczek krótkoterminowych oraz ŁP. 22.507 jako spłaty pożyczek długoterminowych. Należności banku od 90 związków spółdzielczych wynosiły w końcu ub. r. ŁP. 251.365 z tego ŁP. 122.743 jako pożyczki krótkoterminowe, a ŁP. 128.623 tytułem pożyczek długoterminowych. Wśród dłużników banku było jedno miejskie towarzystwo kredytowe, 23 towarzystw kredytowych wiejskich, 31 towarzystw spółdzielczych rolnych(26 kwuc, oraz 9 spółdzielni wytwórczych). Centralny bank dla spółdzielni powstał w r. 1922 i w ciągu swej działalności udzielił on pożyczek na ogólną sumę Ł. P. 1.586.598. Działalność banku uwidacznia się specjalnie w dziedzinie popierania rolnictwa. W r. 1933 pożyczki udzielane towarzystwom rolnym wynosiły 94% ogólnej kwoty udzielanych pożyczek. Wspomniany bank udzie-

lił w ub. r. następujących pożyczek świadczących o tendencjach banku, zmierzających do rozbudowy i rozszerzenia rolnictwa palestyńskiego: ŁP. 22.485 na rozbudowę pardesów, ŁP. 18.747 — na ustabilizowanie gospodarstw rolnych, ŁP. 7.165 — na prace wiertnicze i studnie, ŁP. 1.730, na budowę pakowni, ŁP. 2.348 — na hodowlę bydła i drobiu i ŁP. 3.445 — na zakup ziemi.

DZIAŁALNOŚĆ ANGLO-PALESTINE BANK. Dyrekcja Anglo-Palestine Bank postanowiła udzielać pożyczek drobnym kupcom i przemysłowcom. Pożyczki te będą udzielane na okres 3-letni na dogodnych warunkach, i przy niskiej stopie procentowej, a mianowicie 6%.

DZIAŁALNOŚĆ BANKU DLA PRZEMYSŁU. Bank dla Przemysłu ogłosił ostatnio sprawozdanie ze swej działalności za r. 1933. Ze sprawozdania wynika, iż czysty zysk banku wynosił Ł. 800. W ciągu 9 miesięcy jego istnienia, zwiększyła się ilość członków banku o 64 osoby i sprzedano nowe akcje za sumę ŁP. 1.050. Tranzakcje dyskontowe banku wynosiły ŁP. 47.000. Bank udzielił 45 pożyczek niemieckim imigrantom na ogólną sumę ŁP. 900. Agencja Żydowska przekazała bankowi większy kapitał, przeznaczony na udzielanie pożyczek Żydom przybyłym z Niemiec, zamierzającym utworzyć w Palestynie przedsiębiorstwa przemysłowe.

DZIAŁALNOŚĆ BANKU MISCHARI. Ogłoszone zostało sprawozdanie Banku Mischari za r. 1933. Ze sprawozdania tego wynika, iż w r. ub. bank udzielił swoim członkom pożyczek na ogólną sumę ŁP. 46.767. Ogólne operacje banku wynosiły ŁP. 1.179.467. 71% członków banku są to kupcy. Bank ten ze względu na swoją działalność jest bankiem wybitnie handlowym.

BARCLAYS BANK O SYTUACJI GOSPODARCZEJ PALESTYNY. Dyrekcja Barcklays Banku ogłosiła sprawozdanie o swej działalności, w którem omawiana jest również obecna sytuacja gospodarcza Palestyny. Zdaniem dyrekcji Palestyna znajduje się w niezmiernie intensywnej fazie rozwoju. Żydowska imigracja stale przynosi kapitały do kraju, które stwarzają nowe możliwości dla dalszego rozwoju. Imigracja ta najprawdopodobniej nie ustanie w najbliższych miesiącach. Dochody rządu palestyńskiego wzrastają niepomiernie. Według sprawozdania tegoroczny eksport pomarańczy wynosić będzie 5.350.000 skrzynek, podczas gdy w zeszłorocznym sezonie wynosił on tylko 4.350.000 skrzynek. Eksport grape-fruit'ów wynosić będzie w b. r. 400.000 skrzynek.

BANK HAPOALIM. W ciągu stycznia 1934 r. udzielił Bank Hapoalim pożyczek na ogólną sumę ŁP. 40.961, przyczem kwuce rolnicze oraz spółdzielnie otrzymały Ł. P. 10.174, spółdzielnie wytwórcze i kibuce trudniące się pracami budowlanemi—ŁP. 14.141, spółdzielnie spożywcze — ŁP. 2.721, spółdzielnie kredytowe — ŁP. 2.656, związki osadników — ŁP. 4.129 i t. p.

Komunikacja

SPRAWA WYBUDOWANIA NOWEGO PORTU W TEL-AWIWIE. Naskutek stałego wzrostu handlu zamorskiego Palestyny odczuwa się wielkie niedogodności w urządzeniach portów palestyńskich. Nowowybudowany port hajfski nie jest wystarczający dla obsługi całej Palestyny. Transporty owoców cytrusowych zatrzymywane są niepotrzebnie w portach. Koła gospodarcze Palestyny wysunęły projekt wybudowania nowego portu w Tel-Awiwie. Na ostatniem ogólnem zebraniu Izby Handlowej w Tel-Awiwie wygłosił o tem wielkie przemówienie przewodniczący Izby, p. Hoofien. Podkreślił on, że w chwili obecnej, gdy eksport owoców cytrusowych obejmuje 5.000.000 skrzynek już napotyka się na tak wielkie trudności transportowe, to cóż dopiero okaże się za lat kilka, gdy według przewidywań optymistów wynosić on będzie 20 miljonów skrzynek. Zdaniem p. Hoofiena rząd palestyński winien jaknajrychlej przystąpić do wybudowania portu w Tel-Awiwie, który już i tak jest głównym ośrodkiem handlu palestyńskiego. Warto zaznaczyć, iż ostatnie przypadkowe zawinię-

cie okrętu angielskiego do brzegów Tel-Awiwu, spowodowane wielką burzą na morzu Śródziemnem, wywołało entuzjazm mieszkańców tego miasta, i sprawa utworzenia portu na nowo była poruszana w prasie palestyńskiej.

NAPRAWA PORTU JAFFSKIEGO. Rząd palestyński przystępuje obecnie do naprawy portu w Jaffie. Na ten cel przeznaczono fundusz w wysokości ŁP. 100.000. Związki gospodarcze Tel-Awiwu i Jaffy domagają się od rządu wybudowania nowego portu na wzór portu hajfskiego.

WYŁADUNKI W PORCIE JAFFSKIM. W ciągu drugiej połowy ub. r. wyładowano w porcie jaffskim 220.000 tonn importowanych towarów i surowców wobec 166.000 tonn w tym samym okresie r. 1932. W porcie zatrudnionych jest obecnie na stałe 150 robotników, pozatem w okresach sezonowych liczba ta wzrasta do 350. W grudniu 1933 r. przybyło do portu jaffskiego 106 okrętów z ładunkiem 42.552 tonn.

SPÓŁDZIELNIA ŻEGLARZY W JAFFIE. W Jaffie powstała przy poparciu wydziału dla spraw spółdzielczych, spółdzielnia żeglarska, która zajmuje się wszelkiemi pracami związanemi z załadowaniem i przeładowaniem towaru.

BUDOWA KOLEJI HAJFA — BAGDAD. „Falastin" donosi, że prace budowy koleji Hajfa — Bagdad rozpoczną się definitywnie w następnym roku.

Praca

KATASTROFALNY BRAK RĄK ROBOCZYCH NA RYNKU PALESTYŃSKIM. Naskutek prac sezonowych na rynku palestyńskim wzmogło się zapotrzebowanie na ręce robocze. Większa ilość robotników poszukiwana jest do pakowania owoców cytrusowych. Pozostało jeszcze około 3 miljonów skrzynek owoców cytrusowych do odpowiedniego opakowania i wyeksportowania. Pozatem wiele owoców jeszcze nie zdołano zerwać z drzew i grozi niebezpieczeństwo zepsucia się ich. Powszechna Organizacja Robotnicza zmobilizowała pewną ilość robotników miejskich i wysyła ich do kolonij. Prasa palestyńska w dłuższych artykułach przedstawia obecny katastrofalny stan na palestyńskim rynku pracy i ostrzega rząd palestyński przed kontynuowaniem dotychczasowej polityki imigracyjnej, która uniemożliwia normalny rozwój gospodarki krajowej. Sytuacja na rynku pracy w miastach również nie przedstawia się lepiej. W Hajfie przerwano szereg robót budowlanych naskutek braku robotników wykwalifikowanych. Praca arabska przenika stopniowo do rozmaitych gałęzi życia gospodarczego. Przy pracach budowlanych w Beth Wegan, na południu Jaffy, zatrudnionych jest obecnie 200 robotników arabskich i zaledwie 35 Żydów.

BRAK RĄK ROBOCZYCH W KOLONJACH. Do Agencji Żydowskiej napływają z różnych kolonij w kraju sprawozdania odnośnie obecnego stanu na rynku pracy. Sprawozdania te są jednocześnie dokumentem, stwierdzającym katastrofalny brak rąk roboczych. W Bnej Brak w Riszon le Zion oraz w innych kolonjach rady robotnicze zmobilizowały robotników budowlanych do pracy na roli. Również i w innych kolonjach Palestyny odczuwa się wielki brak rąk roboczych. Wobec zbliżającego się sezonu wzmożonej działalności plantacyjnej, sytuacja ta znacznie pogorszy się. Powszechna Organizacja Robotnicza wydała odezwę do uczącej się młodzieży, by ta również przystąpiła do pracy na roli i w ten sposób przyczyniła się do zachowania placówek rolniczych dla robotników żydowskich. Nielepiej przedstawia się sytuacja na miejskich rynkach pracy. Biuro pośrednictwa pracy Jerozolimskiej Rady Robotniczej nie przyjmuje ostatnio zgłoszeń pracodawców, poszukujących wykwalifikowanych robotników. Cały szereg domów budowanych jest wyłącznie przez robotników arabskich. Również i inne dziedziny gospodarki są obecnie częściowo obsługiwane przez robotników arabskich

NOWA EGZEKUTYWA HISTADRUTU. Na ogólnym zjeździe Histadruth Haowdim wybrana została nowa egzekutywa. Wyborów dokonano en bloc. W skład nowej egzekutywy weszli pp. J. Aronowicz, Mosze Beilinson, Dawid Ben-Gurjon, Eliahu Gołąb, Dow Haus, Jakow Chazan, Meir Jaari, Israel Meremiński, Eliezer Kapłan, Zalman Rubaszow, Ada Fiszman, Josef Szpryncak i B. Kacenelson, redaktor Dawaru".

Imigracja

IMIGRACJA ŻYDOWSKA DO PALESTYNY W STYCZNIU I LUTYM B. R. Według oficjalnych danych rządu palestyńskiego ilość Żydów imigrantów przybyłych do kraju w styczniu b. r. wynosiła 2.063 osoby, w tem 232 osoby z kapitałem powyżej Ł. 1.000. Pozatem w miesiącu styczniu 242 turystów zalegalizowało swój pobyt w kraju. Ogółem żydowska imigracja w styczniu b. r. wynosiła 2.205. Według prowizorycznych danych Agencji Żydowskiej ilość Żydów przybyłych w lutym b. r. wynosiła 2.900 osób. Warto zaznaczyć, iż w styczniu ub. r. przybyło do kraju zaledwie 1.262 osoby, a w lutym 1.448.

IMIGRACJA ŻYDOWSKA W R. 1933 Według danych statystycznych rządu palestyńskiego w r. ub. przybyło do kraju 27.862 żydowskich imigrantów. Pozatem 2.425 turystów zalegalizowało swój pobyt w Palestynie, a 10.366 turystów pozostało w kraju bez zezwoleń. Wziąwszy pod uwagę, że w r. 1933 naturalny przyrost ludności wynosi 4.500, określić będzie można wzrost ludności żydowskiej w kraju na 45.000 osób. Wśród imigrantów było 7.030 osób z kapitałem od Ł. 250 do Ł. 1.000. Pozatem do kraju przybyło 142 duchownych i 391 uczniów. Na podstawie certyfikatów przybyło do kraju 11.165 Żydów z 7.788 członkami rodzin. Na podstawie t. zw. „driszot" przybyło do kraju 2.846 osób. Najwięcej Żydów przybyło z Polski, a mianowicie 13.125, następnie z Niemiec — 5.392. Ilość Żydów przybyłych z Niemiec, podana przez rząd palestyński, nie zgadza się z danemi Agencji Żydowskiej. Według danych Agencji przybyło niemieckich Żydów około 11.000. Wielka ta różnica wynika z faktu, iż Agencja Żydowska uwzględnia przy swoich obliczeniach niemieckich Żydów przybyłych do kraju w charakterze turystów.

NOWE ROZPORZĄDZENIA RZĄDU PALESTYŃSKIEGO ODNOŚNIE DO BANKÓW. Jak wiadomo, naskutek ostatniego zarządzenia rządu palestyńskiego, jedynie 5 banków palestyńskich, a mianowicie Anglo-Palestine Bank, Barclays Bank, Banco di Roma, Bank Arabski i Ottoman Bank, było uprawnionych do przyjmowania depozytów powyżej Ł. 1.000 od kapitalistów i do wydawania zaświadczeń, na mocy których ci ostatni otrzymywali wizy wjazdowe i prawo osiedlenia się w kraju. Zarządzenie to wywołało wielkie rozgoryczenie wśród społeczeństwa żydowskiego kraju i rząd palestyński był zmuszony zwiększyć ilość banków uprawnionych do powyższych spraw, a mianowicie wszystkie banki palestyńskie, które istnieją minimum lat 10 i posiadają kapitał zakładowy niemniejszy niż ŁP. 10.000 lub też istniejące mniej niż 10 lat, ale posiadające kapitał powyżej ŁP. 25.000 mają prawo do wydawania wyżej wspomnianych zaświadczeń.

Turystyka

TEGOROCZNY RUCH TURYSTYCZNY DO PALESTYNY. Ostatnio daje się zauważyć wzmożenie się ruchu turystycznego do kraju. Przybywające okręty przywożą coraz to nowe grupy turystów. Mimo istniejących ostrych ograniczeń przy udzielaniu wiz wjazdowych, należy oczekiwać, iż obecny sezon turystyczny będzie naogół pomyślny. Składają się na to 2 wielkie imprezy, jakie odbędą się w Palestynie w okresie kwiecień — maj, a mianowicie: Targi Lewantyńskie w Tel-Awiwie i 25-lecie istnienia Tel-Awiwu. Egzekutywa Agencji Żydowskiej rozszerzyła znacznie

działalność biura turystycznego i przysposobiła je do obsługiwania wzmożonego ruchu turystycznego. Biuro to ma za zadanie udzielanie informacyj turystom (Żydom i N e-Żydom) i to bez jakiegokolwiek wynagrodzenia. Pozatem ma ono opracować programy wycieczek po kraju oraz racjonalnie je poprowadzić. Dzięki inicjatywie wspomnianego biura organizuje się obecnie szereg wycieczek z 11 krajów. Centrala biura mieści się w Jerozolimie. Warto zaznaczyć, iż biuro informacyjne dla turystów otworzyło swój oddział w Kantarze, na granicy egipsko-palestyńskiej.

Miasta

BUDŻET PALESTYŃSKICH SAMORZĄDÓW MIEJSKICH NA ROK 1933/34.

Preliminarz budżetowy na rok 1933/34.

Miasta	Ludność	Dochody	Wydatki
		w funtach palestyńskich	
Hajfa	50.400	50.110	53.603
Jaffa	51.870	43.030	43.873
Gaza	17.050	11.318	11.251
Tiberiada	8.600	8.355	9.065
Nablus	17.190	7.769	8.774
Ludd	11.250	6.498	7.739
Ramleh	10.420	5.673	6.564
Akko	7.900	4.565	4.832
Nazaret	8.760	3.452	3.305
Tul Karem	4.830	2.884	2.783
Betleem	6.815	2.587	3.591
Rammallah	4.290	2.134	2.102
Chebron	17.530	2.996	2.985
Ber Szeba	2.960	1.718	1.996
Jenin	2.700	1.595	1.380
Kalkilja		1.020	1.120
Meżdal	6.230	1.780	2.703
Beisan	3.100	1.762	1.753

Dla zestawienia podajemy poniżej budżet mag strat u miasta Tel-Awiw, oraz innych kolonij żydowskich za rok kalendarzowy 1932.

Miejscowość	Ludność	Dochody	Wydatki
		w funtach palestyńskich	
Tel-Awiw	50.000	116.823	115.417
Petach-Tikwa	8.000	11.355	11.547
Ramat Gan		4.102	4.074
Rechowoth		3.854	3.803
Riszon le Zion		2.911	2.825
Ir Izreel		1.022	1.321

Zestawienia budżetowe samorządów żydowskich i arabskich wykazuje, że w miastach czysto arabskich wydaje się na jedną osobę conajmniej ŁP. 0,6 (tylko w Jaffie ŁP. 0,8, a w Hajfie ŁP. 1.) gdy w okręgach żydowskich wypada od ŁP. 1,5 do ŁP. 2,3. Najmniejszy budżet posiada samorząd Chebronu, a mianowicie ŁP. 0,2 na osobę.

TEL-AWIW

ROZWÓJ TEL-AWIWU. O szybkim rozwoju Tel-Awiwu świadczyć mogą następujące dane: Ilość zużytej wody w r. 1933 wyniosła 3.705.622 m³. Ilość zużytego prądu elektrycznego wyniosła 704.688 kw/godz. Długość rur kanalizacyjnych wyniosła 113.942 m. Ilość studzien wyniosła 7. Dochody magistratu z urządzeń kanalizacyjnych w r. 1933 wyniosły ŁP. 47.000. Wydatki związane z urządzeniem wyniosły ŁP. 750. Dla orjentacji warto zaznaczyć, iż w r. 1932 zużyto wody w Tel-Awiwie 2.795.219 m³. Prądu elektrycznego zużyto 560.492 kw/godz. Długość rur kanalizacyjnych wynosiła 94.916 m. Ilość studzien — 6. Dochody magistratu z urządzeń kanalizacyjnych — Ł. P. 265. Wydatki magistratu związane z urządzeniami — ŁP. 12.176.

ROBOTY PUBLICZNE W TEL-AWIWIE W R. 1933. W ciągu roku ubiegłego przeprowadzono w Tel-Awiwie szereg robót publicznych, a między innemi, wybudowano szosy o powierzchni 50.789 m². Obecnie szosy Tel-Awiwu obejmują ogółem 279.126 m², a długość ich wynosi 45.289 m.

BLISKI WSCHÓD

TRANSJORDANJA

POLITYKA NOWEGO RZĄDU TRANSJORDAŃSKIEGO. Jak wiadomo nastąpiła ostatnio zmiana gabinetu w Transjordanji. Poprzedni rząd składający się z większości członków skrajnie nacjonalistycznej partji „Istaklal“ ustąpił, a emir Abdulla powołał nowy rząd z członków z Partji Ludowej, popierającej emira. Bezpośrednią przyczyną ustąpienia porzedniego rządu była różnica poglądów na sprawę zakupu ziemi przez Żydów w Transjordanji. Zdaniem emira obecny ciężki stan gospodarczy kraju i wielka biedota, w niektórych dzielnicach dochodząca aż do głodu, nakazuje zmianę dotychczasowego kierunku polityki. Emir a za nim i nowy rząd, uważają, iż dotychczasowa izolacja i odgraniczenie się od Palestyny może doprowadzić do jeszcze bardziej fatalnego stanu kraju i zdaniem ich wystarczy jedynie zabezpieczyć się przed politycznem opanowaniem kraju przez Żydów. Nowy rząd rozpoczął swoją działalność pod znakiem walki ze stronnictwem Istaklal. Wydalił on z granic kraju szereg przywódców tego stronnictwa, nie posiadających obywatelstwa transjordańskiego. Naskutek interwencji Wysokiego Komisarza Palestyny, do którego partja Istaklal zwróciła się o pomoc, represje w stosunku do opozycyjnie nastrojonych nacjonalistów ustały.

NOWE STRONNICTWA POLITYCZNE W TRANSJORDANJI. Ostatnio powstały w Transjordanji 2 nowe stronnictwa polityczne. Jedno p. n. „stronnictwo palestyńskie“, przyjmujące do swoicn szeregów wyłącznie Transjordańczyków i Palestyńczyków, stronnictwo to popiera obecny rząd transjordański. Drugie nowe stronnictwo nosi nazwę „stronnictwa syryjskiego“ i przyjmuje ono do swoich szeregów Transjordańczyków i Syryjczyków z wykluczeniem Arabów palestyńskich. Stronnictwo to namiętnie zwalcza obecny rząd oraz wszelkie plany, zmierzające do połączenia Palestyny z Transjordanją.

PLANY EMIRA ABDULLI. Emir Abdulla ma wkrótce udać się do Londynu, aby pertraktować z rządem angielskim w sprawie połączenia Transjordanji z Palestyną. Plany te powstały naskutek katastrofalnego stanu gospodarczego Transjordanji. Stronnictwo Istaklal wszczęło namiętną agitację przeciw tym planom, zrealizowanie których, zdaniem jego, odda Transjordanję pod panowanie Żydów.

STAN GOSPODARCZY TRANSJORDANJI. Obecny stan gospodarczy kraju jest prawie, że beznadziejny. Podczas ostatnich trzech lat stale były nieurodzaje. Szereg szczepów nie miało w bieżącym roku czem zasiać swoje grunty. W niektórych dzielnicach panuje głód. Według oficjalnych danych statystyki rządowej, w okresie ostatnim zmarło 180 osób z głodu. Pozatem szerzą się w tych dzielnicach zarazy i epidemje, a rząd nie posiada dostatecznych sum na walkę z niemi. Transjordanja jest obecnie pod względem gospodarczym antytezą Palestyny. Istniejąca przepaść gospodarcza między Palestyną a Transjordanją długo jednak trwać nie może, a obecny katastro-

WYSTAWIE ARABSKIEJ. „Al Dżamia“ donosi, iż rząd iraski postanowił brać oficjalnie udział w Wystawie Arabskiej w Jerozolimie. Wspomniane pismo podaje również, iż dyrekcja Wystawy zwróciła się pozatem do Jemenu, Nedżu i Tedżasu, zapraszając do wzięcia udziału w Wystawie.

POWIĘKSZENIE KAPITAŁU ZAKŁADOWEGO IRAQ PETROLEUM COMPANY. W związku z rozszerzeniem zasięgu pracy Iraq Petroleum Co. towarzystwo to zwiększyło swój kapitał zakładowy z 5,8 miljona funtów do 6,5 miljona funtów.

TRUDNOŚCI PRZY EKSPORCIE DAKTYLI. Rząd iraski opracowuje obecnie plan zwiększenia eksportu owoców, a przedewszystkiem zwiększenia eksportu daktyli, który w ostatnich latach zmalał znacznie. Zmniejszenie się eksportu daktyli tłumaczy się pogorszeniem ich gatunku. Rząd wyznaczył większą kwotę na nawadnianie gruntów iraskich, co w znacznej mierze przyczyniłoby się do polepszenia gatunku daktyli iraskich. Sprawa ta jest żywo omawiana przez sfery rządowe i gospodarcze kraju albowiem ma ona wielkie znaczenie dla gospodarki Iraku. Eksport daktyli przynosi rocznie 1,5 miljona funtów. Produkcja daktyli w Iraku wynosi 80% światowej produkcji tego owocu.

NOWE RYNKI DLA DAKTYLI IRASKICH. Wkrótce udaje się do Stanów Zjednoczonych jak również do Indyj, Chin i Japonji delegacja handlowa Iraku. Ma ona na celu zdobycie nowych rynków zbytu dla daktyli iraskich.

EKSPORT IRAKU. Głównemi artykułami, eksportowanemi przez Irak są: wełna, jęczmień i daktyle. Irak dostarcza daktyli w ilości, stanowiącej 80% konsumcji światowej. Największym konsumentem daktyli są Stany Zjednoczone.

Eksport w lakach (1 lak = ŁP. 7.500)

	1926	1927	1928	1929	1930	1931
Daktyle	167	173	169	183	113	118
Zboża	70	169	116	100	103	111
Wełna	54	76	82	83	43	27
Skóry	25	29	43	35	—	—
Bawełna	5	3	9	8	—	—

Jęczmień eksportuje się głównie do Anglji.

ROLNICTWO, HODOWLA I HANDEL TRANZYTOWY są głównemi źródłami dochodu państwa iraskiego. Głównym produktem pochodzenia zwierzęcego i eksportowany w wielkich ilościach zagranicę jest wełna. Handel tranzytowy prowadzony jest głównie z Persją.

UPRAWAA BAWEŁNY. Ministerstwo Gospodarki Narodowej opracowało nowe rozporządzenie, dotyczące plantacyj bawełny. Rozporządzenie to przewiduje plantowanie jedynie niektórych gatunków bawełny. Rząd zamierza udzielić większych pożyczek plantatorom, stosującym nowe wskazówki rządu.

POMOC RZĄDU DLA PLANTATORÓW TYTONIU. Naskutek wzrostu konkurencji dla tytoniu iraskiego, rząd był zmuszony przedsięwziąć szereg kroków, mających na celu zwiększenie zdolności konkurencyjnej iraskiego tytoniu. Plantatorzy irascy otrzymywać będą kredyty długoterminowe na dogodnych warunkach.

ROBOTY PUBLICZNE W IRAKU. W nowym budżecie rządu iraskiego znajdują się większe pozycje przeznaczone na roboty publiczne. Roboty te mają obejmować nawadnianie terenów, wybudowanie wielkiej tamy dł. 450 m. oraz budowę dróg i szos.

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE MIĘDZY PERSJĄ A IRAKIEM. Z Bagdadu donoszą, iż pertraktacje między Irakiem a Persją w sprawie ustanowienia stałej komunikacji telefonicznej między obydwoma wyżej wspomnianemi państwami są na dobrej drodze. Należy przypuszczać, że już latem będzie istniało stałe połączenie telefoniczne między stolicami Iraku i Persji.

Z INICJATYWY KRÓLA GAZI ma być wybudowany w Bagdadzie stadjon sportowy dla 20.000 do 30.000 widzów.

WIELKI NAPŁYW TOWARÓW ZAGRANICZNYCH. Rynek Iraku jest ostatnio zalany towarami produkcji zagranicznej. Szczególnie daje się zauważyć wielki na-

pływ towarów z Japonji, Włoch i Belgji. Między portami Japonji a Bassorą zaprowadzono stałą linję okrętową. Z początkiem lutego b. r. również i Włochy zaprowadziły stałą komunikację okrętową między Triestem a Bassorą.

ODPŁYW ZŁOTA. Eksport złota z Iraku w r. 1933 wynosił 1 miljon funtów. W styczniu ub. r. eksportowano złota z Iraku za ŁP. 126.000. Eksport złota stale wzrasta. Prasa bagdadzka występuje przeciwko zezwoleniu wolnego wywozu złota z kraju. Wskazuje ona, iż z 20 miljonów funtów złota, które znajdowały się w kraju, obecnie pozostało zaledwie 2 miljony funtów, czyli 10%.

BUDOWA NOWEJ SZOSY. Iraq Petroleum Co. postanowiła przystąpić do budowy wielkiej szosy, łączącej Irak z morzem Śródziemnem. Budowa tej szosy rozpocznie się z początkiem 1935 r.

ZALESIENIE KRAJU. Rząd iraski rozważa obecnie plan zalesienia kraju, opracowany przez rzeczoznawcę włoskiego. Prace przy zrealizowaniu tego planu rozpoczną się w roku bieżącym.

UPRAWA BAWEŁNY. Ministerstwo Gospodarki Narodowej przedsięwzięło szereg kroków, zmierzających do rozpowszechnienia uprawy bawełny. Pierwsze próby tej uprawy udały się znakomicie.

EGIPT

PERTRAKTACJE W SPRAWIE TRAKTATU HANDLOWEGO MIĘDZY EGIPTEM A SYRJĄ. W Kairze bawiła w ub. m. delegacja syryjska z kierownikiem wydziału gospodarczego rządu syryjskiego, p. Rakusem na czele. Prowadziła ona pertraktacje z odnośnymi czynnikami rządowemi w sprawie zawarcia traktatu handlowego między obu krajami. Pertraktacje te jednak zostały przerwane, ponieważ czynniki oficjalne Egiptu nie chciały się zgodzić na wysunięte żądanie delegacji syryjskiej w sprawie znacznego obniżenia cła na wyroby jedwabne, importowane z Syrji.

EKSPORT OWOCÓW CYTRUSOWYCH. Do Europy wysłano w bieżącym sezonie 36.000 skrzyń mandarynek wobec 11.000 w tym samym okresie r. ub. Jedna z najpoważniejszych angielskich firm importowych wydelegowała swego przedstawiciela do Egiptu, celem zakupu transportu 40.000 skrzyń pomarańczy. Wobec zwiększenia się zapotrzebowania na pomarańcze cena ich znacznie się podniosła. Głównemi rynkami zbytu dla pomarańczy egipskich są Anglja i Niemcy. Rząd egipski czyni starania, by eksport ten rozszerzyć i znaleźć nowe rynki zbytu. Prowadzi on w tej sprawie pertraktacje z Austrją, Bułgarją i Kanadą. Rząd wyznaczył kwotę ŁE. 30.000 na udzielanie pomocy egipskim eksporterom. Celem racjonalizacji pakowania owoców, rząd sprowadził fachowców w tej dziedzine z Palestyny i Hiszpanji, którzy mają na miejscu nauczyć plantatorów nowoczesnego systemu pakowania.

TRAKTAT HANDLOWY EGIPSKO-SYRYJSKI. Rząd egipski wyznaczył komisję, która ma na celu przeprowadzenie pertraktacyj z rządem syryjskim w sprawie zawarcia traktatu handlowego między temi dwoma państwami. Na czele komisji stoi kierownik wydziału celnego przy rządzie egipskim.

HANDEL ZAGRANICZNY W R. 1933. Import Egiptu w r. 1933 wynosił ŁE. 26,8 miljonów, wobec ŁE. 27,4 miljonów w r. 1932. Eksport Egiptu w tymże roku wynosił ŁE. 28,8 miljonów wobec ŁE. 27 miljonów w r. 1932.

POŁOŻENIE CHŁOPÓW. Położenie materjalne chłopów polepszyło się znacznie w roku ubiegłym. Rząd zmniejszył podatki, obciążające rolnictwo, a pozatem przedsięwziął szereg kroków, mających na celu polepszenie stanu materjalnego małego i średniego rolnictwa. W roku ubiegłym chłopi sprzedali bawełny za ŁE. 7,5 miljona więcej niż w r. 1932. Według obliczeń rzeczoznawców zbiór bawełny w r. 1933 był o 4 miljony kantarów większy niż w r. 1932. Warto również zaznaczyć, iż w końcu r. 1933 podniosły się znacznie ceny bawełny, co też

przyniosło chłopom egipskim znaczne dochody.

PLANTACJE WINOGRON. Rząd egipski powziął decyzję w sprawie udzielenia większych kredytów plantatorom winogron. Decyzją swą pragnie rząd przyczynić się do zwiększenia się produkcji winogron w kraju.

EGIPSKIE TOWARZYSTWO OKRĘTOWE. Znany kapitalista egipski Ahmad Abud Pasza, zakupił większość akcyj towarzystwa okrętowego, należącego do lorda Anschkapa. T-wo okrętowe przemianowane będzie na egipskie towarzystwo okrętowe i rozszerzy ono znacznie swoją działalność. Pan Ahmed Abud Pasza postanowił zakupić w Anglji pewną ilość nowych okrętów.

TOWARZYSTWO WŁÓKIENNICZE. W Egipcie powstało towarzystwo akcyjne, mające na celu założenie wielkiej fabryki włókienniczej w Aleksandrji. Kapitał zakładowy towarzystwa ma wynosić ŁE. 6 miljonów, a ilość zatrudnionych robotników wyn esie 8.000. Pierwsze roboty przy budowie fabryki zostały już rozpoczęte.

ŻĄDANIA ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO. Robotnicy przemysłu włókienniczego w Egipcie przesłali memorjał rządowi egipskiemu przeciwko zmniejszeniu stawki celnej na wyroby włókiennicze, sprowadzane z Syrji. W odpowiedzi na memorjał egipskich robotników włókienniczych, prasa syryjska podkreśla, iż egipskiemu przemysłowi włókienniczemu nie grozi żadna konkurencja ze strony tegoż przemysłu w Syrji, albowiem przemysł syryjski ogranicza się przeważnie do tkanin jedwabnych, podczas gdy przemysł egipski produkuje przeważnie wyroby bawełniane.

TURCJA

TEWFIK RUSZTU BEJ, turecki minister dla spraw zagranicznych i M. Sunitch, ambasador sowiecki w Turcji, podpisali w Ankarze 22 stycznia b. r. umowę, na mocy której Rosja ma udzielić Turcji kredytu przemysłowego na dol. 8.000.000 w złocie. (Ł. 1.600.000).

KONWENCJA HANDLOWA TURECKO - BUŁGARSKA. Dla ułatwienia rozwoju stosunków handlowych między Turcją i Bułgarją rządy obu tych państw zawarły konwencję handlową.

Art. 1. Rząd Bułgarji zobowiązuje się przez powyższy układ następujące artykuły importować, w granicach przewidzianych, z Turcji.

	kg.
Ryby żywe	250 000
Ryby solone wszelkiego rodzaju	500.000
Kawior	25.000
Wosk	125.000
Wełna	150.000
Oliwki	195.000
Tłuszcz oliwkowy	50.000
Rodzynki	25.000
Figi suszone	25.000
Orzechy w łupince	10.000
Pomarańcze	50.000

Art. 2. Rząd turecki zobowiązuje się importować następujące artykuły w granicach przewidzianych przez powyższą konwencję.

	kg.
Węgiel drzewny	10.000.000
Cukier kostkowy	2.500.000
Wieprz (ilość sztuk)	2.000

Art. 3. Pod koniec każdego kwartału będzie dokonywana rewizja bilansu handlowego każdego z tych dwóch państw.

Art. 4. Powyższy traktat wejdzie w życie 15 dni po jego ratyfikacji i będzie obowiązywać w ciągu jednego roku.

BELGIJSKA DELEGACJA HANDLOWA. Do Istambułu przybyła belgijska delegacja handlowa. Eksport soli tureckiej jest przedmiotem specjalnych badań tej delegacji. Belgja jak wiadomo importuje sól w wielkich ilościach.

OFICJALNY KURS DEWIZ ZAGRANICZNYCH. Ministerstwo Skarbu ustaliło wartość monet zagranicznych na podstawie średniego kursu w ciągu ostatnich sześciu miesięcy. Na podstawie tych danych kurs franka francuskiego wynosi 8 piastrów i 10 paresów, dolar — 143 piastrów, lira — 11

pts. 5 paresów, belg — 29 piastrów 20 paresów, drahma — 1 piastr 10 paresów, floren — 85 piastrów 15 paresów, peseta — 17 piastrów 30 paresów. RM. — 50,5 pts., leja — 1 piastr 10 paresów, dinar — 2 piastry 30 paresów, czerwoniec — 88 piastrów.

BICIE MONET. Rada ministrów opracowuje obecnie projekt bicia monet srebrnych. Bicie monet rozpocznie się bezpośrednio po powzięciu decyzji przez radę. Ilość srebra zakupiona do chwili obecnej wynosi 36 tonn. Prace związane z instalacją maszyn potrzebnych do bicia monet zostaną ukończone w najbliższych dniach.

Ilość monet, mających być bitych wynosi 6 miljonów, a ilość srebra na ten cel potrzebna — 120 tonn.

ZMNIEJSZONA ILOŚĆ DEPOZYTÓW. Lokaty w Kasie Depozytowej w roku obecnym w porównaniu z rokiem ubiegłym spadły o 30%.

BANK MIEJSKI. Kapitał Banku Miejskiego, który rozpoczął swoją działalność 29 listopada r. ub. osiągnął wartość 1.750.000 funtów.

RADA MINISTRÓW ZEZWOLIŁA importować niektóre artykuły niezależnie od poprzednio ustalonych kontyngentów.

JAJA. Eksporterzy jaj zwrócili się do Ministerstwa Gospodarki z prośbą o przyśpieszenie zawarcia traktatu handlowego między Turcją i Hiszpanją. Traktat handlowy umożliwiłby eksport jaj z Turcji do Hiszpanji, tembardziej, że projektuje się ostatnio przeprowadzenie linji morskiej od Istambułu do Barcelony.

PRZEMYSŁ SZKLANY. Izba Handlowa w Istambule nadesłała szczegółowy raport o obecnym stanie przemysłu szklanego w Turcji. Jak wiadomo pięcioletni plan rozwoju ekonomicznego Turcji, opracowany przez rząd, przewiduje również znaczną rozbudowę przemysłu szklanego.

NOWE BUDOWLE. Zgodnie z nowem rozporządzeniem wysokość nowych budowli nie powinna być większą, niż szerokość ulicy. Rada miejska postanowiła na wszystkich ulicach umieścić tablice, określające szerokość ulicy i wysokość domów, mających być wzniesionych.

FABRYKA OŁÓWKÓW. Grupa kapitalistów tureckich wybudowała fabrykę ołówków w Ayvan-Saray. Fabryka ta rozpocznie swą działalność w początkach marca. Produkcja tej fabryki zaspokoi połowę zapotrzebowania rynku wewnętrznego. Cena ołówków tej fabryki będzie o 20% niższa od ceny ołówków zagranicznych.

PODATEK NA CHLEB. Zamierzenia rządu w sprawie opodatkowania chleba wywołały wielką opozycję w kraju. Rząd motywuje swoje zamiary chęcią pokrycia deficytu budżetowego.

EKSPORT JAJ. W mieście Samson odbyła się konferencja eksporterów jaj. Postanowiono przeprowadzić selekcję jaj przed wysyłką zagranicę oraz zmienić dotychczasowy system pakowania, któryby bardziej zadowolił europejskich importerów. Powzięto również rezolucję w sprawie polepszenia rasy kur.

UPRAWA RYŻU. Usiłowania rządu w sprawie ulepszenia i zracjonalizowania uprawy ryżu w kraju dały wyśmienite rezultaty. Ryż turecki wypiera stopniowo importowany ryż z Indyj. Uprawa ta przynosi krajowi wielkie wpływy materjalne i ma coraz większe znaczenie w gospodarce krajowej.

MARMUR KOLOROWY. Marmur kolorowy z Turcji zdobywa coraz bardziej rynki europejskie, wypierając systematycznie marmur chilijski. Jest on o wiele tańszy i lepszy.

PERSJA

WYJAZD SZACHA DO IRAKU. Szach perski w towarzystwie ministra spraw zagranicznych Gafr Al Eshari udaje się do Bagdadu. Według przypuszczeń prasy, wyjazd ten nosi charakter polityczny. Szach perski omówi z przedstawicielami rządu iraskiego kwestje, dotyczące obu krajów.

DELEGACJA RZĄDU PERSKIEGO ma wkrótce się udać do krajów europejsich celem uczynienia zamówień na tabor ko-

lejowy. Zakupy te będą finansowane z dochodów monopolu herbacianego i cukrowego.

RUCH TURYSTYCZNY DO PERSJI. W Teheranie utworzono wydział dla spraw turystycznych. Wydział ten ma na celu przeprowadzenie propagandy w Europie i w Stanach Zjednoczonych A. P. na rzecz ruchu turystycznego do Persji.

HANDEL ZAGRANICZNY PERSJI. Izba Handlowa w Teheranie wykazuje ostatnio dużo inicjatywy w kierunku wzmożenia handlu zagranicznego Persji. Dzięki jej usiłowaniom powstaje obecnie towarzystwo popierania eksportu perskiego. Rząd perski przyrzekł swoją pomoc towarzystwu w jego pracach.

ROZWÓJ GOSPODARCZY PERSJI. Plan rozbudowy przemysłu krajowego zostaje systematycznie realizowany. Wkrótce ma być wybudowana wielka przędzalnia bawełny. 49% kapitału inwestowanego w tej przędzalni należy do Persów zamieszkujących Indje. Pozostałe 51% zainwestowali perscy kupcy. W Ispahan powstało towarzystwo akcyjne, mające na celu zbudowanie wielkiej tkalni. Towarzystwo to zwróciło się do Ministerstwa Handlu w sprawie zwolnienia z opłaty celnej transportów maszyn sprowadzanych dla potrzeb tkalni. Pierwszy transport maszyn ma wynosić Ł. 18.000. Należy również wspomnieć, iż ostatnio powstała w okolicy Teheranu wielka fabryka cementu i materjałów budowlanych.

ZBIÓR TRZCINY CUKROWEJ W PERSJI. Zbiór trzciny cukrowej w Persji był w tym roku bardzo pomyślny. Rząd mianował komisję, mającą na celu zbadanie możliwości zwiększenia eksportu trzciny cukrowej do krajów azjatyckich.

ASFALTOWANIE ULIC TEHERANU. Magistrat Teheranu postanowił wyłożyć ulice miasta najprzedniejszym gatunkiem asfaltu.

ARABJA

HEDŻASKO - TRANSJORDAŃSKI TRAKTAT HANDLOWY. „Al Jamia Al Arabia" donosi, że został podpisany traktat handlowy między Hedżasem i Transjordanją, na mocy którego dozwolony jest przywóz towarów z Nejdy do Transjordanji. Rząd Transjordanji ustanowił dodatkowe posterunki na granicy, aby przyjazne stosunki nie zostały w niczem zakłócone.

KRÓL IBN SAUD I PRZEDSTAWICIEL dyplomatyczny Francji w Jeddzie prowadzą pertraktacje w sprawie przebudowy kolei hedżaskiej. Bezpośrednia komunikacja między Damaszkiem a Hedżasem wpłynie niewątpliwie dodatnio na ekonomiczne położenie Hedżasu, ponieważ ilość pielgrzymów niewątpliwie wzrośnie.

TARGI LEWANTYŃSKIE — DROGA NA BL. WSCHÓD

S T A T Y S T Y K A

Handel zagraniczny Palestyny

Handel zagraniczny Palestyny w listopadzie 1933 r. w porównaniu z tymże miesiącem roku 1932.

	Listopad 1932	Listopad 1933
	w funtach palestyńskich	
Przywóz ogółem	819,957	1,228,311
w tem towary	789,657	1,223,437
Wywóz ogółem	336,336	247,364
w tem towary	161,316	186,074
Reeksport	22,138	28,819
Tranzyt	16,863	22,183

Główne artykuły przywozu do Palestyny w listopadzie r. 1933 w porównaniu z tymże okresem roku 1932.

	Listopad 1932		Listopad 1933	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Ryż	22,299	24,123	13,675	10,187
Pszenica	2,586	2,502	79,016	52,462
Mąka pszenna	15,970	16,334	22,971	21,095
Bydło (sztuk)	586	6,796	1,029	11,341
Cukier	13,637	13,358	15,064	12,168
Kartofle	8,001	4,596	9,690	5,101
Drzewo budul. m^3	7,430	17,685	9,201	20,961
Żelazo w sztabach i prętach	9,718	4,736	25,770	15,505
Rury i ich łączniki	4,384	7,457	11,956	22,974
Drzewo na skrz. pom. m^3	8,224	29,425	6,713	23,021
Przędza baweł.	41	2,476	51	2,643
Tkaniny bawełn.				
szare	500	3,761	302	2,030
bielone	376	5,093	348	4,711
farb. i druk.	1,445	24,671	1,560	26,423
Tkaniny wełniane	479	26,008	504	27,841
„ jedwabne	151	10,946	329	14,007
Benzyna (litrów)	1,906,901	16,194	2,159,046	13,192
Nafta (litrów)	3,233,919	7,109	3,378,413	10,125
Papier do pakowania	1,674	3,666	2,792	3,151
Papier druk.	837	715	2,840	4,440
Automobile (sztuk)	85	18,547	259	44,875

Główne artykuły wywozu z Palestyny w listopadzie r. 1933 w porównaniu z tymże okresem roku 1932.

	Listopad 1932		Listopad 1933	
	Kwintale	Ł. P.	Kwintale	Ł. P.
Wino (litrów)	80,106	1,529	146,075	4,761
Pomarańcze (skrz.)	373,500	149,400	287,182	114,872
Oliwa	325	1,362	212	1,410
Olej słonecznikowy	122	337	—	—
Migdały	644	2,781	112	426
Cement	7,940	1.767	1,490	337
Pończochy (tuz.)	4,032	1,486	5,919	1,487
Mydło	2,782	7,698	2,473	6,702
Zęby sztuczne	—	1,473	173	2,656
Skóry surowe i wyprawione	178	521	424	846

Handel zagraniczny Palestyny w listopadzie 1933 w porównaniu z tymże miesiącem r. 1932 wg. poszczególnych krajów.

	Listopad 1932				Listopad 1933			
	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranzyt	Przywóz	Wywóz	Reeksp.	Tranzyt
	w funtach palestyńskich							
W. Brytanja	162,264	96,355	2,591	13	194,748	136,849	11,496	—
Niemcy	72,922	9,515	559	40	143,471	5,500	917	—
Francja	28,122	48,961	107	—	28,052	2,490	271	—
Italja	35,368	10,905	100	75	46,411	6,096	240	—
Rumunja	54.330	641	7	—	50,087	493	70	—
Egipt	148,309	14,192	9,273	1,041	131,956	7,834	9,141	161
Syrja	61,540	23,385	4,590	1,762	111,835	14,730	4,696	1,180
Irak	2,577	210	4,037	158	12,820	620	354	2,541
Persja	1,504	—	—	—	2,078	—	334	—
Turcja	22,368	—	—	—	49,502	21	8	—
Arabja	85	37	57	—	7	24	—	—
Polska	10,985	553	51	—	33,045	2,012	47	—

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu

Handel zagraniczny Polski z krajami Bliskiego Wschodu za rok 1933 w porównaniu z rokiem 1932

	Rok 1932			Rok 1933		
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo
	w tysiącach złotych					
Palestyna	618	3,207	+2,589	578	5,752	+5,174
Egipt	8,821	2,639	−6,182	10,142	2,653	−7,489
Syrja	32	1,708	+1,676	—	575	+ 575
Persja	519	1,306	+ 787	331	1,289	+ 958
Turcja	1,259	1,915	+ 656	1,440	965	− 475

Wywóz rur do krajów Bliskiego Wschodu za rok 1932

	Ilość tonn	Wartość zł.
Palestyna	2,409	1,053,393
Egipt	359	169,574
Syrja	345	142.461
Irak	338	142,088
Turcja	122	57,004

OD REDAKCJI:

Prace ogłaszane w „Palestynie i Bliskim Wschodzie", s wyrazem osobistych przekonań autorów.

Niezamówione manuskrypty zwraca się tylko w razi załączenia adresowanej koperty i znaczków pocztowych Uprasza się autorów o przysyłanie wyłącznie maszynopisów

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, ul. Fredry 10. — Tel. 246-37, 521-06. P. K. O. 9231

Biuro czynne od godz. 9 do 15.

PRENUMERATA:

Kwartalnie . . . . . zł. 4.—
Półrocznie . . . . . „ 7.50
Rocznie . . . . . „ 15.—
Cena pojedyńczego egzemplarza „ 1.50

CENY OGŁOSZEŃ:

1/1 stronica . . . . zł. 200.—
1/2 „ . . . . . „ 110.—
1/4 „ . . . . . „ 60.—

Wydawca:
POLSKO-PALESTYŃSKA
IZBA HANDLOWA.

Redaktor: J. KINCLER

Sekretarz: P. WASERMAN

Druk. „MONOLIT", Warszawa, Ogrodowa 1, tel. 5.81-92.